

NR 1/2026

RAPORTY ANALIZY

Iran 2026
- na drodze do obalenia
reżimu ajatollahów



Warszawa, marzec 2026

Przygotował Dział Dokumentacji i Analiz
Reduty Dobrego Imienia

Iran 2026 - na drodze do obalenia reżimu ajatollahów

Początek 2026 roku przyniósł gwałtowne przyspieszenie wydarzeń na międzynarodowej scenie politycznej. Amerykańska operacja specjalna w Caracas (03.01.2026) okazała się pierwszym z serii zdarzeń, które miały poważne konsekwencje geopolityczne. Sukces militarny w Wenezueli utwierdził administrację Donalda Trumpa w przekonaniu, że zdolności wojskowe USA pozwalają na podejmowanie szybkich i zdecydowanych działań bez ryzyka wysokich strat własnych. Widmo interwencji pojawiło się nawet w kierowanych pod adresem Danii żądaniach dotyczących przejęcia Grenlandii przez USA. Wybuch grudniowych protestów społecznych w Iranie zaskoczył światową opinię społeczną i zachwiał pozycją reżimu ajatollahów. Krwawe stłumienie protestów (08-09.01.2026) pozwoliło na odzyskanie kontroli przez władze w Teheranie, ale de facto pozbawiło je moralnej legitymizacji nie tylko we własnym społeczeństwie, ale także w wymiarze międzynarodowym. Informacje o tysiącach ofiar zwiększyły międzynarodową presję na Iran. Wzrosło też prawdopodobieństwo amerykańskiej interwencji zbrojnej, której efektem może być nawet bezpośrednie uderzenie w czołowych przywódców Iranu. W naszej analizie przedstawiamy genezę irańsko-amerykańskiego konfliktu, podejmowane działania dyplomatyczne oraz możliwe scenariusze militarne. Wskazujemy też na konsekwencje geopolityczne – między innymi na osłabienie międzynarodowej pozycji Rosji.

Spis treści

1. Sytuacja polityczna w Iranie po dwunastodniowej wojnie z Izraelem.....	4
1.1 Sytuacja geopolityczna na Bliskim Wschodzie w latach 2023-2025	6
1.2 Izraelska ofensywa lądowa w Strefie Gazy	8
1.3 Eliminacja przywódców Hamasu	11
1.4 Marginalizacja Hezbollahu	12
1.5 Irańskie ataki rakietowe na Izrael.....	15
1.6 Izraelskie uderzenie na Iran - czerwiec 2025	19
1.7 Zawieszenie broni oraz stan Iranu po bombardowaniach	23
2. Polityka USA względem Iranu podczas drugiej kadencji Donalda Trumpa.....	25
2.1 Geneza relacji amerykańsko-irańskich	25
2.2 Stosunek amerykańskich partii politycznych do kwestii irańskiej.....	29
2.3 Decyzja o ataku na irańskie instalacje nuklearne - proces podejmowania decyzji politycznej	30
2.4 Przebieg operacji Midnight Hammer	33
3. Protesty społeczne w Iranie.....	36
3.1 Geneza protestów	36
3.2 Brutalne stłumienie protestów i reakcje USA.....	38
3.3 Postawa krajów regionu.....	41
4. Przygotowanie do interwencji USA.....	44
4.1 Gromadzenie sił	44
4.2 Potencjał militarny Iranu.....	46
4.3 Scenariusze interwencji.....	48
4.4 Potencjalne konsekwencje geopolityczne.....	49
4.5 Wnioski dla Polski.....	49
Aktualizacja: godzina 18:00 (28.02.2026)	52

1. Sytuacja polityczna w Iranie po dwunastodniowej wojnie z Izraelem

Pozycja Iranu, uważanego przez dekady za jedno z najsilniejszych regionalnych mocarstw Bliskiego Wschodu, uległa w ciągu ostatnich dwóch lat znacznemu osłabieniu. Stało się tak przede wszystkim w wyniku dwunastodniowej wojny z Izraelem (13-24 czerwiec 2025) oraz amerykańskiej operacji Midnight Hammer, której celem było zniszczenie rozwijanego przez Iran potencjału nuklearnego. Władze irańskie pomimo wysokich nakładów na zbrojenia nie były w stanie powstrzymać działań izraelskiego lotnictwa nad Teheranem¹. Izraelskie ataki, które opisane zostaną w dalszej części analizy, doprowadziły do poważnego osłabienia irańskiej obrony przeciwlotniczej opartej m.in. na czterech bateriach S-300 rosyjskiej produkcji². W toku działań wojennych szacuje się, że 30% potencjału irańskiej OPL zostało zniszczone – czyli około 100 różnych systemów przeciwlotniczych³. Poważnie osłabiony został zapas rakiet balistycznych: zniszczeniu miało ulec 200 wyrzutni oraz około 1000 pocisków. Niektóre analizy sugerują, że najważniejsze elementy systemu obrony przeciwlotniczej zniszczone zostały podczas izraelskich lotniczych uderzeń odwetowych już w kwietniu i październiku 2024 roku⁴. Tłumaczyłoby to nieskuteczność irańskiej obrony w czerwcu 2025 roku. Strona irańska informowała wprawdzie o zestrzeleniach izraelskich samolotów, ale nie była w stanie przedstawić na to żadnych dowodów, a jedynie wrak zestrzelonego izraelskiego bezzałogowca.

Pomimo szybkiego osiągnięcia dominacji w powietrzu nad zachodnim Iranem, izraelskie lotnictwo nie było w stanie zniszczyć umieszczonego około 100 metrów pod ziemią ośrodka wzbogacania uranu w Fordo, położonego 160 km na południe od Teheranu. 22 czerwca 2025 r. Siły Powietrzne Stanów Zjednoczonych o godzinie 2:30 (czasu irańskiego) dokonały nalotów na kluczowe irańskie obiekty wzbogacania uranu w Fordo i Natanz oraz na Centrum Badawcze Technologii Jądrowej w Isfahanie.

W amerykańskiej operacji pod kryptonimem Midnight Hammer (23.06.2025) wykorzystano siedem trudnowykrywalnych bombowców B-2 Spirit. Dokładny efekt nalotu nie jest

¹ <https://defence24.pl/sily-zbrojne/izrael-teheran-nie-jest-juz-bezpieczny-iranska-opl-zniszczona>

² https://www.fdd.org/analysis/op_ed/2024/10/28/how-many-air-defense-systems-does-iran-have/

³ https://www.timesofisrael.com/liveblog_entry/israel-has-full-control-of-tehrans-airspace-over-100-missile-launchers-destroyed-idf-says/

⁴ <https://www.fpri.org/article/2025/10/shallow-ramparts-air-and-missile-defenses-in-the-june-2025-israel-iran-war/>

potwierdzony, ale można przypuszczać, że irański program nuklearny został cofnięty o wiele miesięcy, a może i lat. Po tym ataku, pod naciskiem strony amerykańskiej, doszło do zawieszenia broni. Konflikt podważył wizerunek irańskiego przywództwa i obnażył słabość systemu obronnego. Wzrosły też wewnętrzne napięcia polityczne i krytyka skierowana wobec elit władzy. Strona amerykańska musiała uznać, że uderzenia na Iran są realną opcją, która nie wiąże się z wysokim ryzykiem strat własnych. Jednocześnie, jak wykazały analizy, irański ostrzał rakietowy w znacznym stopniu zużywał zapasy środków przeznaczonych do ich zwalczania – zarówno izraelskich jak i amerykańskich, co sprawiało, że przedłużanie działań wojennych było bardzo kosztowane. Koszt użytych w czerwcu 2025 r. przez Izrael i USA rakiet przechwytyjących (THAAD, Arrow 1, Arrow 2 i SM-3) szacowany jest na 2,7 mld – 4,7 mld USD ⁵. O ile sama obrona Iranu nie była skuteczna, to w odpowiedzi na atak Izraela siły irańskie użyły rakiet balistycznych. Wystrzelono ich około 500, z czego około 50 trafiło w cel powodując straty wśród cywilów: 28 zabitych i ponad 3 tys. rannych. Podczas izraelskich nalotów w Iranie miało zginąć ponad 1000 osób, a ponad 5000 odnieść rany (straty dotyczą zarówno żołnierzy jak cywilów).

Jak podkreślał Donald Trump celem izraelskich i amerykańskich nalotów nie był sam najwyższy przywódca Chamenei, chociaż miejsce jego przebywania miało być znane. Po niezwykle krwawym stłumieniu styczniowych protestów nie wyklucza się już, że celem potencjalnego uderzenia mogą stać się stojące za represjami władze Iranu – włącznie z samym Chameneim. Iran uważany jest powszechnie za państwo, którego struktura władzy jest odporna i niezależna od pojedynczych polityków i generałów. Ewentualna zmiana władzy wymagałaby zatem długotrwałej kampanii lotniczej nakierowanej na maksymalne osłabienie Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (KSRI). Korpus podporządkowany jest najwyższemu przywódcy i stanowi ostoję Islamskiej Republiki – odpowiedzialny jest za tysiące ofiar zabitych podczas styczniowych protestów. Czyni go to obok instalacji nuklearnych, potencjalnie jednym z głównych celów nalotów. W wymiarze polityczno-wojskowym, ale też symbolicznym sam korpus stanowi punkt ciężkości ewentualnej operacji. Pod koniec stycznia 2026 r. Unia Europejska uznała Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej za organizację terrorystyczną⁶.

⁵ <https://www.fpri.org/article/2025/10/shallow-ramparts-air-and-missile-defenses-in-the-june-2025-israel-iran-war/>

⁶ <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art43722401-unia-europejska-uznala-iranski-korpus-straznikow-rewolucji-islamskiej-za-organizacje-terrorystyczna>

Z uwagi na liczne uwarunkowania operacyjne (które omówimy w dalszej części analizy) nie należy oczekiwać powtórzenia scenariusza z Wenezueli. Bardziej prawdopodobna jest dłuższa (nawet wielotygodniowa) kampania lotnicza. Powodzenie operacji mającej na celu obalenie władz Iranu zależne byłoby od reakcji ludności i skali ewentualnych wystąpień antyrządowych. Można założyć, że do działań wymierzonych w Iran już teraz gotowe są Siły Obronne Izraela (IDF), dla którego dążący do posiadania broni nuklearnej Iran stanowi egzystencjalne zagrożenie. Można spodziewać się, że Cahal wykorzysta okazję do uderzenia w potencjał militarny osłabionego konfrontacją z USA Iranu. Niezależnie od politycznego rozwoju wydarzeń wynikiem dłuższego starcia będzie zniszczenie wojskowego potencjału Iranu i co za tym idzie trwałe osłabienie znaczenia tego państwa w regionie. Wcześniej jednak - jeśli zawiedzie dyplomacja - zagrożone w swoim istnieniu władze irańskie użyją wszelkich dostępnych środków do zadania możliwe wysokich strat stronie amerykańskiej i izraelskiej. Zaatakowane zostaną w odwecie bazy USA w regionie oraz terytorium Izraela.

1.1 Sytuacja geopolityczna na Bliskim Wschodzie w latach 2023-2025

Wielu analityków uważa, że Republika Islamska jest najsłabsza od dekad i w wyniku amerykańskiego uderzenia lotniczego mogłaby znaleźć się na skraju upadku⁷. Tego zdania jest m.in. były wiceszef sztabu US Army gen. John M. Keane. Ten emerytowany generał i były doradca w administracji prezydenta George'a W. Busha ds. Bliskiego Wschodu uważa, że Donald Trump znalazł się w wyjątkowej sytuacji, w której Stany Zjednoczone mogą doprowadzić do obalenia reżimu ajatollahów. Osłabienie pozycji Iranu po de facto przegranej dwunastodniowej wojnie z Izraelem w czerwcu 2025 r. stanowiło zwieńczenie całego ciągu dramatycznych zdarzeń, którego początkiem był niespodziewany atak palestyńskiego Hamasu na Izrael w październiku 2023 roku.

Operacja Hamasu nosiła kryptonim Nawałnica Al Aksa i rozpoczęła się o świcie 7 października 2023 roku. W ataku na izraelskie obiekty wojskowe i cywilne wzięło udział około 6 tys. bojowników. Odpalono tysiące rakiet w kierunku miast i osiedli w południowym Izraelu. Uderzono rakietami w Aszkelon, Sederot i Beer Szewa. Podczas ataku Hamas dokonał licznych zbrodni na cywilach – m.in. masakry uczestników festiwalu muzyki elektronicznej w pobliżu kibucu Re'im (Pustynia Negew), gdzie zginęły 364 osoby, a 40

⁷ <https://www.youtube.com/watch?v=Si2f8PLU-Jg>

zostało uprowadzonych. Łącznie podczas ataku po stronie izraelskiej śmierć poniosło 1175 osób, w tym 379 policjantów i żołnierzy, 725 cywilów izraelskich oraz 71 obywateli innych krajów⁸. Ponad 3400 osób zostało rannych.

Zakłada się, że przez kilka lat Hamas przygotowywał się do ataku: gromadzono broń, korzystając z sieci tuneli. Unikano łączności telefonicznej w celu zminimalizowania ryzyka dekonspiracji. Konkretnie plany dowódcy grup uderzeniowych poznali dopiero bezpośrednio przed operacją, której rozmach zaskoczył wszystkie izraelskie agencje wywiadowcze⁹. Dowódca bojowego skrzydła Hamasu, Brygad Al-Kasama, Mohammed Deif uzasadniał atak trwającą 16 lat blokadą Strefy Gazy, prześladowaniami ludności palestyńskiej i milczeniem międzynarodowej opinii publicznej. O godzinie 6:30 (czasu lokalnego) w 30 miejscach bojówki Hamasu sforsowały ogrodzenie oddzielające Strefę Gazy od Izraela. W zaatakowanych kibucach dokonano masakr ludności cywilnej: w far Aza zginęło co najmniej 40 osób, w Beeri aż 108 osób. Hamas mordował całe rodziny i dokonywał podpałów domów. W kibucu Alumim zamordowanych zostało 17 tajskich i nepalskich pracowników. Dochodziło też do gwałtów (szczególnie podczas ataku na festiwal). W zaatakowanych zaskoczenia posterunkach wojskowych poległo wielu żołnierzy – np. w bazie Nahal Oz (oddalonej o 850 metrów od Strefy Gazy) zginęło 53 żołnierzy, w tym 16 kobiet z jednostki obserwacyjnej¹⁰. Pierwsze siły wparcia dotarły do bazy dopiero po kilku godzinach walk. Odbijanie osiedli z rąk Hamasu zajęło cały dzień. Ostatecznie zabito około 1600 hamasowców, a 200 zostało pojmanych¹¹. Pozostali wraz z zakładnikami wycofali się na teren Strefy Gazy. Prowadzone w późniejszych miesiącach dochodzenie wykazało systemowe deficyty izraelskiego wywiadu wojskowego, który od lat błędnie oceniał poziom zagrożenia i zdolności Hamasu do prowadzenia działań ofensywnych¹². Rezultatem tych błędów i zaniedbań była największa od czasów wojny Jom Kippur porażka izraelskiej armii.

Izraelski rząd ogłosił stan wyjątkowy i rozpoczął mobilizację rezerwistów. Premier Benjamin Netanjahu oświadczył, że Izrael znalazł się w stanie wojny z Hamasem, i

⁸ <https://www.pap.pl/aktualnosci/rok-temu-hamas-dokonal-najwiekszego-ataku-terrorystycznego-na-izrael-w-historii-tego>

⁹ <https://www.pap.pl/aktualnosci/rok-temu-hamas-dokonal-najwiekszego-ataku-terrorystycznego-na-izrael-w-historii-tego>

¹⁰ <https://www.timesofisrael.com/systemic-failure-how-nahal-oz-base-850-meters-from-gaza-yet-utterly-vulnerable-fell-to-hamas/>

¹¹ <https://www.pap.pl/aktualnosci/rok-temu-hamas-dokonal-najwiekszego-ataku-terrorystycznego-na-izrael-w-historii-tego>

¹² <https://www.timesofisrael.com/ids-oct-7-probes-show-it-misread-hamas-for-years-left-southern-israel-utterly-vulnerable/>

zapowiedział "srogą zemstę"¹³. Pierwszym aktem działań odwetowych było zrównanie z ziemią w wyniku uderzenia lotniczego 14-piętrowego wieżowca w centrum Gazy – mieściły się tam biura Hamasu, ale też mieszkania. W pierwszych nalotach odwetowych miały zginąć co najmniej 232 osoby. Była to zapowiedź brutalności, z jaką prowadzone będą operacje przeciwko Hamasowi. Wstrzymano też dostawy energii elektrycznej, paliwa i towarów do Strefy Gazy.

W ciągu pierwszych pięciu dni nalotów przeciwko Hamasowi zrzucono około 6000 bomb¹⁴. Kanadyjska stacja telewizyjna CBS twierdziła, że skala nalotów nie miała sobie równej w XXI wieku¹⁵. Celem były kryjówki przywódców Hamasu oraz składy broni. Naloty wiązały się jednak z bardzo poważnymi stratami wśród palestyńskiej ludności cywilnej. Do 22 grudnia 2023 roku według danych kontrolowanego przez Hamas Ministerstwa Zdrowia śmierć poniosło 20.057 Palestyńczyków¹⁶. Do lutego 2026 liczba ta miała przekroczyć aż 70 tys. zabitych.

1.2 Izraelska ofensywa lądowa w Strefie Gazy

27 października 2023 roku rozpoczęła się ofensywa lądowa. Pierwsza jej faza skierowana była na północną część Strefy Gazy, w szczególności na miasto Gaza – największe miasto enklawy, uznawane za polityczne i militarne centrum Hamasu. Izraelskie siły zbrojne wkroczyły na teren Strefy przy wsparciu intensywnego ostrzału artyleryjskiego, nalotów lotniczych oraz działań jednostek pancernych i inżynieryjnych. Celem było rozbicie struktur dowodzenia Hamasu, zniszczenie sieci tuneli oraz eliminacja jego zaplecza logistycznego i magazynów broni.

Jednym z kluczowych elementów operacji była walka z rozbudowaną, podziemną infrastrukturą Hamasu, określaną przez Izrael mianem tzw. „metra Gazy” (o długości 500 km, jak twierdził sam Hamas)¹⁷. Sieć tuneli, budowana przez lata pod gęsto zabudowanymi dzielnicami mieszkalnymi, pozwalała bojownikom przemieszczać się niezauważenie,

¹³ <https://www.pap.pl/aktualnosci/rok-temu-hamas-dokonal-najwiekszego-ataku-terrorystycznego-na-izrael-w-historii-tego>

¹⁴ <https://x.com/IAFsite/status/1712484101763342772?lang=en>

¹⁵ <https://www.cbc.ca/news/politics/israel-gaza-bombing-hamas-civilian-casualties-1.7068647>

¹⁶ <https://www.cbc.ca/news/politics/israel-gaza-bombing-hamas-civilian-casualties-1.7068647>

¹⁷ <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-67097124>

magazynować broń i ukrywać dowództwo¹⁸. To sprawiło, że działania lądowe przybrały charakter powolnych, wyniszczających walk miejskich, w których przewaga technologiczna Izraela zderzała się z taktyką partyzancką Hamasu.

Walki w Gazie miały niezwykle intensywny i brutalny charakter. Izraelskie oddziały stopniowo okrężały kolejne dzielnice, przecinając miasto na sektory i izolując je od siebie. Dochodziło do starć na bardzo małych odległościach, w ruinach budynków, w wąskich ulicach i korytarzach zniszczonych osiedli. Hamas stosował taktykę zasadzek, używał improwizowanych ładunków wybuchowych, snajperów i wyrzutni przeciwpancernych. Izrael odpowiadał systematycznym niszczeniem zabudowy, aby pozbawić przeciwnika osłony i dostępu do tuneli.

6 listopada 2023 r. armia izraelska dotarła do wybrzeża Morza Śródziemnego, tym samym północ Strefy Gazy została w znacznym stopniu odcięta od południa¹⁹. Izrael wezwał ludność cywilną do ewakuacji na południe, jednak skala zniszczeń, chaos komunikacyjny oraz brak bezpiecznych korytarzy sprawiły, że setki tysięcy ludzi przemieszczały się w dramatycznych warunkach. Wiele rodzin pozostało w swoich domach, nie mając możliwości ucieczki, co dodatkowo zwiększało liczbę ofiar wśród ludności cywilnej. IDF oskarżył Hamas o wykorzystywanie infrastruktury cywilnej (w tym szpitali, szkół i obiektów ONZ) do umieszczania pod nimi lub w ich bezpośrednim sąsiedztwie składów broni oraz chronienia tam swoich bojowników²⁰.

Po względnym opanowaniu północnej części Strefy (listopad-grudzień 2023 r.) ciężar działań wojennych przeniósł się na środkowe obszary Gazy, a następnie na południe – w okolice Chan Junis i Rafah. Tam, według izraelskiego wywiadu, miała znajdować się część kierownictwa Hamasu oraz kolejne odcinki podziemnej infrastruktury. Ofensywa na południu była jednak jeszcze trudniejsza ze względu na ogromne zagęszczenie ludności, która wcześniej została wypchnięta z północy. W efekcie działania wojskowe toczyły się w obszarach, gdzie przebywały setki tysięcy uchodźców wewnętrznych²¹.

Izrael stosował taktykę „stref buforowych”, polegającą na systematycznym zajmowaniu i niszczeniu pasów terenu wzdłuż granicy Strefy Gazy. Miało to utrudnić Hamasowi prowadzenie działań ofensywnych w przyszłości. Równolegle prowadzono operacje

¹⁸ https://www.army.mil/article/288356/subterranean_operations_israeli_defense_force_lessons_from_gaza

¹⁹ <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art39365511-izraelska-armia-otoczyla-miasto-gaza-strefa-gazy-podzielona-na-dwie-czesci>

²⁰ <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art39365511-izraelska-armia-otoczyla-miasto-gaza-strefa-gazy-podzielona-na-dwie-czesci>

²¹ <https://space24.pl/satelity/obserwacja-ziemi/widziane-z-orbity-palestynczycy-uciekaja-przed-atakiem-izraela>

punktowe – naloty i rajdy jednostek specjalnych wymierzone w konkretne cele: dowódców Hamasu, magazyny broni i stanowiska raketowe. Działania te często następowały po wycofaniu się większych jednostek pancernych, co sprawiało, że walki miały charakter falowy: okresy względnego uspokojenia przeplatały się z gwałtownymi starciami.

Ofensywa lądowa nie doprowadziła do szybkiego rozstrzygnięcia. Hamas, mimo ogromnych strat, zachował zdolność do prowadzenia działań nieregularnych. Ataki z ukrycia, ostrzał raketowy oraz wykorzystanie tuneli powodowały, że Izrael zdecydowany był utrzymywać znaczną obecność wojskową na zajętych terenach. Konflikt stopniowo przekształcił się w długotrwałą operację wyniszczającą, której koszty humanitarne dla ludności palestyńskiej rosły z miesiąca na miesiąc. Dochodziło do licznych uderzeń lotniczych na obiekty cywilne, czego przykładem był dokonany 17 listopada 2023 r. nalot na obóz uchodźców Dżabalija w północnej Gazie, w którym śmierć poniosło (wedle danych palestyńskich) 80 osób w tym 19 dzieci²². Był to kolejny atak na Dżabalię – 31 października 2023 r. w ataku na jednego z przywódców Hamasu zginąć tam miało ponad 50 osób, a ponad 250 zostało rannych²³. Strona izraelska twierdziła, że atak ten był uzasadniony militarnie, a jego celem miał być Ibrahima Biari odpowiedzialny za październikowy atak na Izrael. Zdaniem IDF w nalocie zginąć miało wielu terrorystów²⁴. Po tym wydarzeniu administracja Joe Bidena domagała się informacji na temat doboru celów ataków lotniczych. Naciskała również na unikanie ofiar cywilnych²⁵.

W toku działań wojennych, przerywanych krótkimi okresami zawieszania broni, doszło do ogromnego zniszczenia infrastruktury na terenie Strefy Gazy. Całe dzielnice miast zostały zamienione w gruzy. Szpitale, szkoły, sieci wodociągowe i energetyczne uległy zniszczeniu lub poważnym uszkodzeniom. Brak dostępu do prądu, paliwa i czystej wody doprowadził do kryzysu humanitarnego na niespotykaną skalę. Organizacje międzynarodowe alarmowały, że warunki życia w Strefie Gazy stają się niemożliwe do utrzymania, a ludność cywilna ponosi olbrzymie ofiary.

W miarę upływu czasu ofensywa lądowa przestała być postrzegana jako krótkotrwała operacja odwetowa. Przybrała postać długotrwałej kampanii militarnej, mającej na celu trwałe osłabienie lub zniszczenie Hamasu. Jednocześnie coraz wyraźniej ujawniało się napięcie

²² <https://www.theguardian.com/world/2023/nov/18/israeli-airstrikes-kill-80-in-palestinian-refugee-camp>

²³ <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art39347411-sily-obronne-izraela-potwierdzaja-atak-na-oboz-uchodzcow-w-dzabaliji>

²⁴ <https://x.com/IDF/status/1719469821207752998>

²⁵ <https://subscriber.politicopro.com/article/2023/11/us-asks-israel-for-explanation-of-some-airstrikes-in-gaza-00125294>

między celami militarnymi a konsekwencjami humanitarnymi tych działań. Ofensywa lądowa stała się jednym z najbardziej wyniszczających epizodów w historii konfliktu izraelsko-palestyńskiego, zarówno pod względem intensywności walk miejskich, jak i skali cierpienia ludności cywilnej.

1.3 Eliminacja przywódców Hamasu

Jednym z kluczowych celów izraelskiej ofensywy lądowej i powietrznej była eliminacja kierownictwa Hamasu — zarówno jego struktur wojskowych, jak i politycznych. Izraelskie siły zbrojne oraz służby specjalne realizowały ataki na komórki dowodzenia, zaplecza logistyczne oraz wysokich rangą bojowników i liderów tej organizacji. W toku walk zabitych zostało wielu dowódców Hamasu, co miało wpływ na zdolność grupy do planowania i koordynowania dalszych operacji.

Wśród zabitych przywódców znalazł się m.in. Isma'il Hanijja, długoletni szef politycznego biura Hamasu, który został zabity w Teheranie (31.07.2024) – atak ten był szeroko komentowany jako sygnał, że izraelskie działania wymierzają się także w kierownictwo organizacji poza terytorium Gazy. 13 lipca 2024 roku w wyniku izraelskiego nalotu zginął Mohammed Deif²⁶. Deif był od dziesięcioleci dowódcą Brygad Al-Kasama, zbrojnego skrzydła Hamasu i jednym z najbardziej poszukiwanych przez Izrael terrorystów. Przede wszystkim uważany był za jednego z głównych architektów ataku z 7 października 2023 roku. W tym samym ataku zginął również dowódca bojówek Hamasu w regionie Chan Junus (PAP) Rafa Salama²⁷. W wyniku izraelskiego uderzenia w marcu 2024 roku śmierć poniósł Marwan Issa – zastępca dowódcy Brygad Al-Kasama. W marcu 2025 roku wskutek bombardowania zginął Issam al-Da'alis – wysoki rangą polityczny i administracyjny przedstawiciel Hamasu w Gazie.

Eliminacja tak dużej liczby wysokich rangą przywódców Hamasu miała istotny wpływ na zdolność organizacji do prowadzenia skoordynowanych działań na poziomie strategicznym. Śmierć liderów odpowiedzialnych za planowanie operacyjne, logistykę, łączność między brygadami oraz kierownictwo polityczne spowodowała dezorganizację struktur dowodzenia i

²⁶ <https://www.pap.pl/aktualnosci/71-osob-zginelo-289-zostalo-rannych-w-izraelskim-ataku-na-poludniu-strefy-gazy>

²⁷ <https://www.bbc.com/news/articles/cyx50e65wk6o>

konieczność szybkiego zastępowania doświadczonych kadr mniej rozpoznawalnymi dowódcami niższego szczebla. Jednocześnie jednak Hamas, jako organizacja od lat funkcjonująca w warunkach konspiracji i presji militarnej, wykazał zdolność do adaptacji: zdecentralizował działania, zwiększył autonomię lokalnych komórek bojowych i oparł taktykę na wojnie nieregularnej, zasadzkach oraz wykorzystaniu tuneli. W efekcie eliminacja liderów osłabiła zdolności Hamasu do planowania dużych, złożonych operacji, lecz nie doprowadziła do całkowitego załamania jego aktywności bojowej. Konflikt stopniowo przesunął się z poziomu starcia zorganizowanych struktur na długotrwałą, rozproszoną walkę o charakterze partyzanckim, co wydłużyło czas trwania operacji i utrudniło Izraelowi osiągnięcie szybkiego, jednoznacznego rozstrzygnięcia militarnego.

1.4 Marginalizacja Hezbollahu

Utworzona w 1982 roku radykalna partia libańskich szyitów Hezbollah od początku wspierana była przez Iran. Siłę Hezbollahu szacowano w 2024 roku się na 50–100 tys. bojowników (większość w rezerwie) oraz minimum 150 tys. pocisków i rakiet różnego typu i zasięgu²⁸. Z powodu swojego potencjału militarnego Hezbollah uważany był za jedną z najsilniejszych niepaństwowych organizacji zbrojnych na świecie. Z perspektywy Izraela Hezbollah uważany był za groźniejszego przeciwnika niż Hamas i tym samym główne zagrożenie strategiczne poza Iranem. Warto pamiętać, że kwestia palestyńska była dla Iranu i jego sojuszników od lat istotnym paliwem ideologicznym (i retorycznym), niemniej w rzeczywistości stanowiła zaledwie element regionalnych kalkulacji²⁹.

Równolegle do działań w Strefie Gazy, od 8 października 2023 roku konflikt zbrojny rozprzestrzenił się także na północne granice Izraela – wzdłuż granicy z Libanem³⁰. Już w pierwszych dniach wojny Hezbollah rozpoczął ostrzał terytorium Izraela przy użyciu rakiet, artylerii i dronów, co stanowiło wyraz solidarności z Hamasem i jednoczesną próbę otwarcia drugiego frontu na północy. Te wymiany ognia miały charakter punktowy, ograniczony głównie do południowego Libanu i północnego Izraela, lecz z czasem ich intensywność

²⁸ <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-03-07/izrael-hezbollah-stan-i-perspektywy-konfliktu>

²⁹ <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-03-07/izrael-hezbollah-stan-i-perspektywy-konfliktu>

³⁰ <https://jiss.org.il/en/siboni-winner-determination-and-resolve-are-required-in-lebanon/>

stopniowo rosła, stwarzając ryzyko eskalacji do poziomu pełnoskalowego konfliktu regionalnego.

Postawa USA w dużej mierze zapobiegła w tym okresie eskalacji konfliktu. W analizie Ośrodka Studiów Wschodnich czytamy: „Kluczowy wpływ na zapobieżenie regionalnej konfrontacji zbrojnej po 7 października miała postawa Stanów Zjednoczonych. Przesunęły one na Bliski Wschód dodatkowe siły (w tym dwie grupy lotniskowcowe) oraz stale sygnalizowały blokowi proirańskiemu, że zaatakowanie Izraela spotka się z ich reakcją militarną. Zarazem jednak Waszyngton konsekwentnie – i jak dotąd skutecznie – odwodził władze izraelskie od idei uderzenia wyprzedzającego”³¹.

W pierwszych miesiącach 2024 roku starcia pomiędzy Hezbollahem a Siłami Obronnymi Izraela miały formę nalotów, ostrzałów raketowych i operacji granicznych, podczas których obie strony ponosiły straty — libańskie miejscowości były bombardowane, a izraelskie rejony przygraniczne raz po raz znajdowały się pod ostrzałem pocisków³². Hezbollah wykorzystywał swój potencjał raketowy — znaczący pod względem liczby i zasięgu pocisków — oraz doświadczenie nabyte podczas wcześniejszych konfliktów, co zmuszało IDF do rozlokowania znacznych sił w regionie północnym przy jednocześnie prowadzonej operacji przeciwko Hamasowi na południu.

W połowie 2024 roku izraelskie operacje zaczęły przybierać charakter bardziej ofensywny także w Libanie. 30 lipca 2024 roku izraelskie naloty zabiły Fuada Shukra, czołowego dowódcę wojskowego Hezbollahu i bliskiego doradcę sekretarza generalnego organizacji, w południowym Bejrucie; był to sygnał, że izraelskie planowanie obejmuje eliminowanie kluczowych celów przeciwnika także poza bezpośrednią strefą kontaktu przy granicy. Tego typu uderzenia miały nie tylko efekt militarno-logistyczny, ale także psychologiczny: podkreślały możliwości izraelskiej wywiadu i zdolność sięgania głębiej w struktury wojskowe Hezbollahu.

Punktem zwrotnym w konflikcie z Hezbollahem okazał się ostrzał północnego Izraela, w którym zginęły grające w piłkę dzieci. Wieczorem 27 lipca 2024 roku rakietą wystrzeloną przez Hezbollah z Libanu uderzyła w boisko piłkarskie w druzyjskim mieście Madżdāl Szams na okupowanych Wzgórzach Golan. W wyniku ataku zginęło 12 dzieci i nastolatków w wieku

³¹ <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-03-07/izrael-hezbollah-stan-i-perspektywy-konfliktu>

³² <https://jiss.org.il/en/siboni-winner-determination-and-resolve-are-required-in-lebanon/>

od 10 do 20 lat, a ponad 30 osób zostało rannych³³. To zdarzenie znacząco zaostrzyło konflikt izraelsko-libański. IDF oskarżył o ostrzał Hezbollah, który miał wystrzelić rakietę Falaq-1 irańskiej produkcji. Przedstawiciele Hezbollah zaprzeczyli tym oskarżeniom, a strona irańska sugerowała, iż wybuch mógł zostać wywołany izraelską rakieta przechwytyjącą. Wydarzenie to zaszokowało izraelską opinię publiczną i prawdopodobnie przyspieszyło decyzję o eskalacji konfliktu.

30 lipca 2024 roku w Bejrucie w wyniku ataku odwetowego zabity został Fuad Szukr najwyższy dowódca wojskowy Hezbollahu³⁴. Kolejny, dewastujący morale Hezbollahu atak przeprowadzony został w dniach 17–18 września 2024 roku przy użyciu pagerów i walkietalkie. Izraelskie służby specjalne, bazując na zaawansowanej penetracji łańcuchów zaopatrzenia i technologii komunikacyjnych Hezbollahu, dostarczyły ugrupowaniu seryjnie wyprodukowane urządzenia radiokomunikacyjne, w których umieszczone zostały miniaturowe ładunki wybuchowe. Tysiące pagerów i krótkofalówek, używanych przez bojowników i członków organizacji, eksplodowały niemal jednocześnie na terenie Libanu. W wyniku tych detonacji zginęło co najmniej kilkadziesiąt osób związanych z Hezbollahem, a tysiące zostało rannych³⁵. Wśród ofiar byli zarówno dowódcy wysokiego szczebla jak i niżsi rangą dowódcy poszczególnych grup – niezwykle drastyczne nagrania ze szpitali, pokazujące okaleczonych bojowników, znalazły się w sieci. Operacja ta nie tylko pokazała izraelską przewagę w wywiadzie technologicznym, ale też poważnie nadwerżyła morale i zaufanie wewnątrz struktur Hezbollahu, które próbowały uprzednio unikać używania nowoczesnych (lecz podanych na penetrację wywiadowczą) technologii telekomunikacyjnych.

W następnych dniach, wykorzystując dezorientację i osłabienie przeciwnika po atakach urządzeniami komunikacyjnymi, izraelskie lotnictwo kontynuowało uderzenia na cele Hezbollahu, zabijając w ataku lotniczym m.in. Ibrahima Aqila, dowódcę elitarniej jednostki Radwan, wraz z licznymi innymi dowódcami tej formacji – co jeszcze głębiej naruszyło zdolności operacyjne libańskiego ugrupowania³⁶.

Kulminacją tej fali działań była eliminacja Hassana Nasrallaha, wieloletniego przywódcy Hezbollahu, przeprowadzona 27 września 2024 roku przez izraelskie siły powietrzne w

³³ <https://www.jpost.com/breaking-news/article-812106>

³⁴ <https://defence24.pl/geopolityka/najwyzszy-dowodca-wojskowy-hezbollahu-zabity-w-libanie>

³⁵ <https://jiss.org.il/en/siboni-winner-determination-and-resolve-are-required-in-lebanon/>

³⁶ <https://defence24.pl/geopolityka/hezbollah-potwierdza-smierc-glownego-dowodcy-ibrahima-aqila>

dzielnicy Bejrutu Dahiya³⁷. Śmierć tego kluczowego lidera, a następnie też jego następcy Haszima Safi ad-Dinego, rozbiła dotychczasową jednolitą strukturę dowodzenia organizacji i zmusiła ją do reorganizacji pod nowym kierownictwem³⁸. Safi ad-Din posiadał bliskie związki z Iranem. Jego syn Rida był mężem córki zabitego przez Amerykanów w Bagdadzie w 2020 roku generała broni Ghasema Solejmaniego - dowódcy irańskiej jednostki specjalnej Ghods. Wszystkie te wydarzenia podważały również prestiż Iranu, który nie był w stanie pomóc swoim sojusznikom.

Eskalacja ta doprowadziła do zwiększenia liczby ostrzałów raketowych Hezbollahu na cele w północnym Izraelu oraz intensyfikacji izraelskich bombardowań południowego Libanu. 30 września 2024 roku rozpoczęła się izraelska operacja lądowa, której celem było zniszczenie zapasów rakiet Hezbollahu i stworzenie strefy buforowej na północ od izraelskiej granicy. W trakcie walk w Libanie zginęło 51 żołnierzy IDF³⁹. Działania lądowe trwały do momentu podpisania zawieszenia broni, które weszło w życie 27 listopada 2024 roku. Wywiad izraelski szacuje, że Hezbollah utracił około 40% swojej siły wyjściowej⁴⁰.

1.5 Irańskie ataki raketowe na Izrael

W nocy z 13 na 14 kwietnia 2024 roku Iran przeprowadził zmasowany atak raketowy na Izrael. Była to reakcja na wcześniejsze uderzenie Izraela na irańską ambasadę i konsulat w Damaszku. Podczas izraelskiego nalotu zginęło szesnaście osób, w tym ośmiu członków Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej.

Irańska operacja odwetowa nosiła kryptonim Dotrzymana Obietnica i była pierwszym bezpośrednim atakiem raketowym tego państwa na terytorium Izraela. W ataku przeciwko Izraelowi wykorzystanych zostało 170 dronów (głównie Shahed), 30 pocisków manewrujących oraz ponad 110-120 pocisków balistycznych. Szacuje się, że zaledwie cztery pociski balistyczne osiągnęły cele w Izraelu⁴¹. Żadne inne pociski ani drony nie zdołały

³⁷ <https://www.pism.pl/publikacje/zabojstwo-hassana-nasrallaha-i-poczatek-izraelskiej-operacji-ladowej-w-libanie>

³⁸ <https://www.reuters.com/world/middle-east/obituary-who-was-hashem-safieddine-once-seen-future-hezbollah-leader-2024-10-23/>

³⁹ <https://www.timesofisrael.com/authorities-name-44-soldiers-30-police-officers-killed-in-hamas-attack/>

⁴⁰ <https://jiss.org.il/en/siboni-winner-determination-and-resolve-are-required-in-lebanon/>

⁴¹ <https://www.washingtoninstitute.org/policy-analysis/how-sustainable-are-defense-and-deterrence-methods-light-irans-attack>

przebić się przez izraelską obronę wspieraną przez Amerykanów, Brytyjczyków, Francuzów i Jordańczyków. Oznaczało to jej 98-procentową skuteczność. Ważną rolę odegrało tu amerykańskie wsparcie, jakim były operujące we wschodnim obszarze Morza Śródziemnego niszczyciele rakietowe USS Carney i USS Arleigh Burke (lotniskowiec Dwight D. Eisenhower zwalczał wtedy na Morzu Czerwonym zagrożenie ze strony wspieranych przez Iran Huti). Do zwalczania ataku użyto nowoczesnego sprzętu i uzbrojenia.

Poniższa tabela przedstawia koszty ataku pociskami balistycznymi, pociskami manewrującymi i dronami Shahed 136.

Rodzaj uzbrojenia wykorzystany przez Iran	Cechy	Koszt	Użyta ilość
Rakiety balistyczne: Emad Ghadr-110 Kheibar Shekan	Zasięg: 1,7- 2 tys. km Zasięg: 1,8-2 tys. km Zasięg: 1,45 tys. km	Od 250 tys. USD 5 mln USD 1 mln USD	110-130
Pociski manewrujące Soumar oparte na rosyjskich Ch-55	Zasięg: 3 tys. km Prędkość 700-900 km/h	2 mln USD	30
Drony Shahed 136	Długość: 3,5 m Zasięg: 1–2,5 tys. km Prędkość przelotowa: 185 km/h Napęd: 1 × silnik łokowy Mado MD-550	10-20 tys. USD	170

Łączny koszt irańskiego ataku szacowany był na 100-200 milionów dolarów.

Poniższa tabela ilustruje rodzaje pocisków raketowych, które użyte zostały do przechwycenia irańskich rakiet i dronów:

Rodzaj pocisku	Koszt
Arrow (do zwalczania pocisków balistycznych)	1- 3,5 mln USD
SM-3 (do zwalczania pocisków balistycznych) wyrzucany z amerykańskich niszczycieli typu Arleigh Burke	10-12 mln USD Inne warianty 9-28 mln USD
Pociski - baterie Patriot	4 mln USD
AIM-9 wyrzucane z samolotów F-35, F-15 i F-16	500 tys. USD
AIM-120 wyrzucane z samolotów F-35, F-15 i F-16	1 mln USD

Szacunkowe dane mówią o koszcie przechwycenia irańskich rakiet i dronów wynoszącym dla Izraela 550 mln – 1,35 mld USD oraz około 1 mld USD dla USA⁴². Oznacza to, że koszt ataku był nawet dziesięciokrotnie niższy niż obrona. Wpłynęło na rozwinięcie nowych taktyk i tańszych systemów zwalczania dronów np. wyrzucanych z samolotów naprowadzanych laserem tańszych rakiet APKWS (koszt 20-35 tys. USD). Atak okazał się de facto nieskuteczny, a strona irańska oświadczyła, że nie zamierza eskalować ataków⁴³. Również odpowiedź Izraela okazała się bardzo ograniczona. Odwetowy atak lotniczy dokonany 19 kwietnia 2024 r. zniszczył prawdopodobnie tylko jeden radar w rejonie Isfahanu służący do naprowadzania baterii przeciwlotniczej S-300⁴⁴. Z jednej strony Izrael zasygnalizował

⁴² <https://www.middleeastmonitor.com/20240414-counter-irans-overnight-attack-costs-israel-1-35b-israeli-media/>

⁴³ <https://www.pism.pl/publikacje/przebieg-i-skutki-iranskiego-ataku-raketowego-na-izrael>

⁴⁴ <https://www.csis.org/analysis/assessing-israels-strike-iran>

możliwość dokonania ataku na terenie Iranu – co nie miało wcześniej precedensu, a z drugiej strony ograniczył do minimum ryzyko eskalacji konfliktu.

1 października 2024 r. doszło do drugiego ataku raketowego Iranu na Izrael pod kryptonimem Dotrzymana Obietnica II. Był on odwetem za zabicie w Bejrucie lidera Hezbollahu Hassana Nasrallaha⁴⁵. Atak przeprowadzony został przy użyciu 180-200 pocisków balistycznych średniego zasięgu. Pojawiły się informacje, że wykorzystany mógł zostać nowoczesny pocisk Fattah. Według raportów irańskie rakiety trafiły w następujące cele: bazę lotniczą Newatim na pustyni Negew oraz w pobliżu siedziby Mosadu.⁴⁶ Ponownie zdecydowane większość irańskich pocisków została przechwycona, a tylko dwóch Izraelczyków zostało rannych. Niektóre analizy wskazywały jednak na fakt, że pewna ilość irańskich rakiet trafiła w bazę lotniczą Newatim i chociaż nie wyrządziły tam poważnych zniszczeń, to jednak przedarły się przez izraelską obronę. Strona irańska mówiła nawet o 20 zniszczonych samolotach F-35, co z uwagi na brak jakichkolwiek dowodów powszechnie uważane jest za propagandę⁴⁷.

26 października 2024 lotnictwo Izraela przeprowadziło ciężki atak odwetowy, w którym udział wzięło aż 100 samolotów (w tym F-35 I Adir i F-15C/D Eagle). Celem operacji Dni Pokuty było 20 celów, w tym stanowiska irańskiej obrony przeciwlotniczej (systemy S-300 rozstawione m.in. wokół portu lotniczego im. Ajatollaha Chomeiniego) w rejonie Teheranu, fabryki produkujące drony, zakłady produkujące paliwo stałe do rakiet balistycznych, bazy wojskowe oraz prawdopodobnie ściśle tajny ośrodek badań nad bronią nuklearną w Parchin⁴⁸. Przypuszcza się, iż izraelskie lotnictwo mogło użyć zaawansowanych naddźwiękowych pocisków powietrze-ziemia dalekiego zasięgu Rocks⁴⁹. Niektóre samoloty miały wlecieć bezpośrednio w obszar powietrzy Iranu. Analitycy przypuszczają, że po październikowym ataku znaczna część irańskich rakiet S-300 mogła zostać zneutralizowana m.in. poprzez zniszczenie ich radarów⁵⁰. Można założyć, iż sukces izraelskiego ataku oraz pozyskane w

⁴⁵ <https://www.pism.pl/publikacje/zabojstwo-hassana-nasrallaha-i-poczatek-izraelskiej-operacji-ladowej-w-libanie>

⁴⁶ <https://edition.cnn.com/world/live-news/israel-lebanon-war-hezbollah-10-1-24-intl-hnk#cm1r4fsps00003b6oyyh1h1bt>

⁴⁷ <https://www.twz.com/air/clearer-picture-of-damage-to-israeli-airbase-from-iranian-ballistic-missiles-emerges>

⁴⁸ <https://www.axios.com/2024/11/15/iran-israel-destroyed-active-nuclear-weapons-research-facility>

⁴⁹ <https://tech.wp.pl/poteczny-atak-izraela-na-iran-uzyto-ponad-setki-samolotow-w-tym-f-35i,7085793349589600a>

⁵⁰ <https://understandingwar.org/research/middle-east/the-consequences-of-idf-strikes-into/>

toku operacji dane przyspieszyły planowanie znacznie większej operacji lotniczej, do której miało dojść w 2025 roku.

1.6 Izraelskie uderzenie na Iran - czerwiec 2025

Izraelskie uderzenie na Iran w czerwcu 2025 roku, zwane też Wojną dwunastodniową, stanowiło eskalację trwającego od lat konfliktu wokół programu nuklearnego Teheranu. Wcześniejsze krótkotrwałe izraelskie uderzenia lotnicze, które przeprowadzone zostały w kwietniu i październiku 2024 roku, z perspektywy czasu wydają się testowaniem irańskiej obrony przeciwlotniczej. Sukces październikowych uderzeń, które zdaniem analityków mogły de facto zneutralizować irańską OPL, z pewnością przyczynił się do podjęcia decyzji o przeprowadzeniu rozstrzygającej kampanii lotniczej wymierzonej w irański potencjał nuklearny i rakietowy. Izrael przedstawiał atak na Iran jako akt samoobrony, mający na celu zapobieżenie uzyskaniu przez Iran broni nuklearnej⁵¹.

Dzień przed atakami Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej (MAEA) stwierdziła, że Iran nie wypełnia swoich zobowiązań nuklearnych. W rezolucji MAEA podkreśliła swoje poparcie dla dyplomatycznego rozwiązywania problemów związanych z irańskim programem nuklearnym, w tym rozmów między Stanami Zjednoczonymi a Iranem, prowadzących do porozumienia. Porozumienie to miałoby uwzględniać wszystkie międzynarodowe obawy związane z irańską działalnością nuklearną⁵². Dziewiętnaście krajów członkowskich głosowało za rezolucją. Rosja, Chiny i Burkina Faso były przeciwne, a 11 innych wstrzymało się od głosu. Iran natychmiast odpowiedział na decyzję Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, oświadczając, że zamierza wybudować nowy (dobrze chroniony) zakład wzbogacania uranu. Premier Izraela Benjamin Netanjahu twierdził, że atak uzasadniony był obawą, iż Iran w ciągu 6-13 miesięcy będzie w stanie stworzyć broń atomową⁵³.

Następnego dnia (13.06.2025) rozpoczęła się najbardziej złożona i najbardziej oddalona od własnego terytorium kampania lotnicza, jaką Izrael prowadził w swojej historii. Celem izraelskiego uderzenia był szeroki wachlarz instalacji – od obiektów związanych z

⁵¹ <https://dppa.un.org/en/mtg-sc-9936-usg-dicarlo-ips-13-jun-2025>

⁵² <https://www.iaea.org/sites/default/files/25/06/gov2025-38.pdf>

⁵³ <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2025-06-17/atak-izraela-na-iran-koniec-wojny-zastepczej-poczatek-bezposredniej>

programem nuklearnym w Natanz, Fordo i Isfahanie, poprzez centra badawcze, aż po bazy lotnicze i stanowiska obrony powietrznej Iranu⁵⁴.

Operacja nosiła kryptonim Wstający Lew i objęła swoim zasięgiem 28 spośród 31 prowincji Iranu. Naloty rozpoczęły się o świcie 13 czerwca. W ataku uczestniczyło 200 samolotów, a pierwsze fale ataku skierowane były przeciwko stanowiskom obrony przeciwlotniczej i irańskim centrom dowodzenia. Zaatakowane zostały też magazyny z pociskami balistycznymi w rejonie miasta Kermanszah (zachodni Iran) oraz tamtejsza baza lotnicza. Porażone zostały też stacje radarowe nadzorujące przestrzeń powietrzną w obszarze Teheranu, Isfahanu i Ahwazu.

Ataki lotnicze (na dystansie 1500 km⁵⁵) skoordynowane zostały z operacjami specjalnymi przeprowadzonymi we współpracy z Mosadem. Izrael uderzył w stanowiska obrony przeciwlotniczej z terenu samego Iranu. Istotną rolę odegrały izraelskie jednostki specjalne przerzucone na teren Iranu. Chociaż szczegóły tych operacji nie są znane, to można założyć, że użyto amunicji krążącej wystrzelonej z relatywnie bliskiej odległości od celów (kilkanaście do kilku kilometrów). Opisy operacji nie są szczegółowe, ale wynika z nich, że przygotowania trwały od lat. Na terytorium Iranu przetransportowano drony uderzeniowe, które ukryto, a następnie wykorzystano do ataku na stanowiska pocisków balistycznych (co osłabiło zdolności Iranu do kontruderzenia). Oprócz tego jednostki specjalne przy pomocy zaawansowanej technologicznie amunicji krążącej i przenośnych systemów raketowych (np. ppk Spike) zaatakowały stanowiska obrony przeciwlotniczej⁵⁶. Podobnej operacji pod kryptonimem Pajęczyna kilka tygodni wcześniej dokonał ukraiński wywiad. Celem ukraińskiej operacji, w której wykorzystano 117 dronów dostarczonych w ciężarówkach w pobliżu pięciu rosyjskich baz, były rosyjskie bombowce dalekiego zasięgu⁵⁷. Izraelska operacja miała jednak wymiar strategiczny – zwielokrotniła siłę pierwszego uderzenia lotniczego. Ponadto dokonano też ataku na wysokich rangą dowódców Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej. Ataki przeprowadzone zostały zarówno na sztaby jak i prywatne

⁵⁴ <https://understandingwar.org/research/middle-east/iran-update-special-report-june-24-2025-evening-edition/>

⁵⁵ <https://www.jpost.com/israel-news/defense-news/article-858422>

⁵⁶ https://www.timesofisrael.com/liveblog_entry/mossad-set-up-a-drone-base-in-iran-uavs-were-activated-overnight-to-strike-surface-to-surface-missile-launchers-aimed-at-israel/

⁵⁷ <https://defence24.pl/wojna-na-ukrainie-raport-specjalny-defence24/cios-w-lotnictwo-strategiczne-rosji-metody-i-skutki-analiza>

mieszkania dowódców (co najmniej w jednym przypadku zginęli członkowie rodziny). Wśród zabitych (w ciągu pierwszych dni operacji) znaleźli się:

- gen. dyw. Mohammad Bagheri – szef sztabu irańskich sił zbrojnych⁵⁸
- gen. dyw. Hosejn Salami – dowódca Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej
- gen. bryg. Amir Ali Hadżizade – dowódca sił powietrznych Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej odpowiedzialny za programy rakietowe. Koordynował ataki odwetowe na Izrael.
- gen. dyw. Golam Ali Raszid – dowódca Kwatery Głównej irańskich sił zbrojnych Chatam al-Anbija
- gen. bryg. Chosrow Hasani – zastępca szefa wywiadu irańskich sił powietrznych i kosmicznych
- gen. bryg. Mohammad Kazemi – dowódca wywiadu Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej⁵⁹

Celem ataków byli też irańscy naukowcy powiązani z program nuklearnym i rakietowym:

- Ferejdun Abbasi, były szef Organizacji Energii Atomowej Iranu
- Mohammad Mehdi Tehranczi, rektor Islamskiego Uniwersytetu Azad w Teheranie
- Ahmad Reza Zolfaghari, profesor inżynierii jądrowej na Uniwersytecie Szahid Beheshti
- Abdulhamid Minouchehr, szef inżynierii jądrowej na Uniwersytecie Szahid Beheshti
- Amir Hossein Fegghi, profesor inżynierii jądrowej na Uniwersytecie Szahid Beheshti

Udokumentowane zostały również uderzenia na nuklearne ośrodki w Natanz, zakład produkcji uranu w prowincji Isfahan⁶⁰.

Ataki na centra dowodzenia oraz śmierć głównych dowódców musiała sparaliżować działania obronne Iranu. W pierwszym dniu wojny Iran był w stanie wystrzelić około 100-150 rakiet balistycznych (większość została przechwycona)⁶¹. W wyniku irańskich ataków rannych zostało kilkudziesięciu Izraelczyków⁶². Program rakietowy, w który władze w Teheranie inwestowały przez dziesięciolecia, nie zdołał zapobiec dalszym atakom. W następnych dniach izraelskie samoloty atakowały bazy Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej.

⁵⁸ <https://www.bbc.com/news/articles/c2lk5j18k4vo>

⁵⁹ <https://www.bbc.com/news/live/c2kqkd03xn5t?post=asset%3Ab229f0f8-d982-40d8-bd4b-a4f1e9840a87>

⁶⁰ <https://www.bbc.com/news/articles/c7808xvv737o>

⁶¹ https://www.timesofisrael.com/liveblog_entry/idf-estimates-that-iran-has-fired-150-missiles-at-israel-in-two-barrages/

⁶² https://www.timesofisrael.com/liveblog_entry/mda-says-63-hurt-including-one-critically-in-iranian-missile-barrage/

Izraelskie ataki skierowane były również przeciwko wyrzutniom rakiet balistycznych. Chociaż Iran był w stanie wystrzeliwać nawet do 200 rakiet balistycznych dziennie, nie wpływało to jednak na zmniejszenie izraelskich zdolności ofensywnych. Łącznie w stronę Izraela wystrzelono około 500 pocisków balistycznych i 1000 dronów. W wyniku irańskich uderzeń raketowych zginęło wedle źródeł izraelskich 28 cywilów, a 3238 zostało rannych (z czego 2933 lekko)⁶³.

Po stronie irańskiej straty były zdecydowanie wyższe. Liczba zabitych żołnierzy określana jest na 435, a cywilów na 436 osób⁶⁴. Łącznie rany miało odnieść nawet 4475 Irańczyków. Szacuje się, że w toku działań wojennych lotnictwo izraelskie zaatakowało ponad 1000 celów (w 28 spośród 31 prowincji) głównie przy użyciu samolotów F-35I Adir, F-15 I Ra'am oraz F-16I Sufa. W wyniku tych działań 30% potencjału irańskiej OPL zostało zniszczone – czyli około 100 różnych systemów przeciwlotniczych⁶⁵. Poważnie osłabiony został zapas rakiet balistycznych: zniszczeniu miało ulec 200 wyrzutni oraz około 1000 pocisków. Pomimo szybkiego osiągnięcia dominacji nad zachodnim Iranem, izraelskie lotnictwo nie było w stanie zniszczyć umieszczonego około 100 metrów pod ziemią ośrodka wzbogacania uranu w Fordo położonego 160 km na południe od Teheranu.

22 czerwca 2025 r. Siły Powietrzne Stanów Zjednoczonych dokonały nalotów na kluczowe irańskie obiekty wzbogacania uranu w Fordo i Natanz oraz na Centrum Badawcze Technologii Jądrowej w Isfahanie. Operacja Midnight Hammer opisana zostanie szerzej w osobnym rozdziale. W odpowiedzi Iran ostrzelał rakietami amerykańską bazę Al-Udeid w Katarze. 23 czerwca 2025 Izrael dokonał intensywnych bombardowań w samym Teheranie – w ataku brało udział około 50 samolotów, które w ciągu dwóch godzin rzuciły 100 bomb nad irańską stolicą⁶⁶. Celem były obiekty Korpusu Strażników Rewolucji oraz podległej jej organizacji paramilitarnej Basidż (m.in. przeznaczonej do tłumienia rozruchów). W wyraźny sposób pokazywało to brak zdolności Iranu do skutecznej ochrony własnej stolicy.

⁶³https://www.timesofisrael.com/liveblog_entry/medical-officials-say-28-people-were-killed-over-3000-wounded-by-iranian-missiles-during-conflict/

⁶⁴ <https://www.en-hrana.org/twelve-days-under-fire-a-comprehensive-report-on-the-iran-israel-war/>

⁶⁵ https://www.timesofisrael.com/liveblog_entry/israel-has-full-control-of-tehran-air-space-over-100-missile-launchers-destroyed-idf-says/

⁶⁶ <https://www.timesofisrael.com/in-tehran-idf-strikes-irgc-sites-gate-of-evan-prison-destruction-of-israel-clock/>

1.7 Zawieszenie broni oraz stan Iranu po bombardowaniach

24 czerwca 2025 pod naciskiem administracji Donalda Trumpa doszło do zawieszenia broni pomiędzy Izraelem i Iranem⁶⁷. Jak donosił Reuters Donald Trump prowadził rozmowy z premierem Izraela Benjaminem Netanjahu, podczas gdy m.in. wiceprezydent J.D. Vance i sekretarz stanu Marco Rubio rozmawiali ze stroną irańską. Czynnikiem, który mógł przyspieszyć decyzję o zakończeniu dwunastodniowej wojny było zapewne rosnące zużycie izraelskich pocisków przechwytyjących. Bilans wojny pozostaje zdaniem ośrodków analitycznych niejednoznaczny⁶⁸. Z jednej strony potencjał militarny Iranu uległ daleko idącej degradacji – szczególnie dotyczy to obrony przeciwlotniczej – ale cel główny, jakim było zniszczenie zdolności nuklearnych Teheranu nie został w pełni zrealizowany. Porażonych zostało wprawdzie kilkanaście ośrodków nuklearnych na czele z podziemnym zakładem wzbogacania uranu w Fordo, ale program atomowy Iranu został prawdopodobnie cofnięty maksymalnie o dwa lata. Izraelskie ataki uśmierciły kilku najwyższych dowódców wojskowych (w tym generałów Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej) oraz naukowców kierujących irańskim programem atomowym.

Pomimo zniszczenia ponad 200 wyrzutni pocisków balistycznych Iran nadal posiada relatywnie liczny arsenał tej broni. Liczbę irańskich wyrzutni pocisków balistycznych szacuje się na około 100, a zapas rakiet na 1000-1500⁶⁹. Fakt częściowego zniszczenia potencjału nuklearnego, przy praktycznie zerowych stratach izraelskich w sprzęcie lotniczym, czyni kontynuację operacji wymierzonych w ośrodki atomowe wysoce prawdopodobną. Tym samym zawieszenie broni można było oceniać jako chwilowe.

Kontynuowanie były amerykańskie sankcje na podmioty irańskie i z nimi współpracujące. Celem sankcji była rezygnacja z programu wzbogacania uranu. Państwa europejskie domagały się współpracy z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej i oddania nielegalnie wzbogaconego uranu⁷⁰.

Z bezpośredniego starcia z Izraelem reżim ajatollahów wyszedł poważnie osłabiony. Nie był w stanie powstrzymać izraelskich nalotów i amerykańskiego uderzenia na podziemne

⁶⁷ <https://www.reuters.com/world/middle-east/trump-brokered-ceasefire-agreement-contact-with-israel-iran-white-house-official-2025-06-23/>

⁶⁸ <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2025-12-18/iran-w-kryzysie-krajobraz-po-wojnie-dwunastodniowej>

⁶⁹ <https://www.timesofisrael.com/the-israel-iran-war-by-the-numbers-after-12-days-of-fighting/>

⁷⁰ <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2025-12-18/iran-w-kryzysie-krajobraz-po-wojnie-dwunastodniowej>

centra nuklearne. Kluczowy okazał się brak nowoczesnego lotnictwa, które mogłoby nawiązać walkę z izraelskim i amerykańskim lotnictwem. Broń balistyczna, w którą Iran przez lata inwestował, okazało się w wymiarze wojskowym nieskuteczna – nie zatrzymała izraelskiego potencjału ofensywnego, chociaż stanowiła zagrożenie dla ludności cywilnej. Izraelskie systemy antyrakietowe okazały się skuteczne (około 90% przechwyconych rakiet i dronów), chociaż koszt odparcia ataków liczony był w miliardach dolarów. Iran z kolei nie był w stanie zestrzelić nawet jednego izraelskiego samolotu (zestrzelono dwa bezzałogowce Hermes). Bombardowania objęły Teheran, co w symboliczny sposób ukazywało słabość militarną Iranu. Ataki przeprowadzone przez Mosad i jednostki specjalne na terytorium Iranu ukazały zaskakujący stopień infiltracji kraju. Z drugiej strony reżim irański – co podkreśla większość analityków – okazał się strukturalnie wyjątkowo odporny. Nie doszło do prawdopodobnie oczekiwanego przez Izrael obalenia władz pomimo licznych uderzeń lotniczych w Korpus Strażników Rewolucji (KSRI). Wraz z duchownymi szyickimi KSRI stanowi główny element utrzymania władz przez system teokratyczny w Iranie. System ten nie jest zależny od postaci ajatollaha, lecz struktury KSRI obecnej również w irańskiej gospodarce. Powojenne represje doprowadziły do zatrzymania ponad 20 tys. osób. Pojedyncze osoby, którym zarzucano współpracę z Izraelem zostały stracone. Reasumując: w miesiącach powojennych Iran uniknął masowych protestów i pomimo poważnego osłabienia potencjału militarnego nie załamał się. Kolejny kryzys i widmo wznowienia operacji militarnych wydawało się jednak kwestią czasu.

2. Polityka USA względem Iranu podczas drugiej kadencji Donalda Trumpa

2.1 Geneza relacji amerykańsko-irańskich

Współczesne relacje amerykańsko-irańskie wyznacza obalenie w 1979 r. prozachodniego szacha Iranu, Mohammad Reza Pahlawi (1919-1980) z dynastii Pahlawich⁷¹. Dynastia ta rządziła tym państwem od 1925 r. i wpisywała się w jego 2500-letnią historię ustroju monarchicznego. W 1979 r. władzę przejął muzułmański przywódca ajatollah Ruhollah Chomeini (1900-1989), który powrócił z emigracji we Francji. Doprowadził on do powołania Islamskiej Republiki Iranu opartej o zasady islamskiego prawa (szariat), gdzie kluczowe decyzje podejmuje najwyższy przywódca polityczno-religijny (po śmierci Chomeiniego w 1989 funkcję tę pełni do dziś 86-letni ajatollah Ali Chamenei). Wspomniany najwyższy przywódca sprawuje de facto kontrolę nad irańskim państwem, dzięki temu, że podlega mu bezpośrednio formalnie wydzielony i najpotężniejszy rodzaj sił zbrojnych Iranu, tj. liczący ok. 150 tys. żołnierzy Korpus Strażników Rewolucji, składający się formalnie z wojsk lądowych, marynarki wojennej, sił powietrznych oraz wywiadu. W rzeczywistości – poza klasycznymi funkcjami sił zbrojnych – Korpus pełni rolę także wojsk wewnętrznych, policji politycznej oraz hybrydy wywiadu zagranicznego i wojsk specjalnych (de facto niezależne, bo podległe bezpośrednio najwyższemu przywódcy, Jerozolimskie Oddziały lub Święte Oddziały, Al Kuds). Jednocześnie Korpus Strażników Rewolucji – inaczej niż regularne siły zbrojne – w sposób znaczący jest zaangażowany w cywilną gospodarkę irańską⁷². Obok struktur związanych stricte z rewolucją islamską, zgodnie z zasadami ustroju republikańskiego, w Iranie funkcjonuje wybierany w wyborach powszechnych urząd prezydenta, który stoi na czele rządu, oraz parlament. Jednak ustawy muszą być zgodne z prawem islamskim, o co dba 12-osobowa Rada Strażników Rewolucji, składająca się w połowie z teologów islamskich, a w połowie z prawników.

Po obaleniu monarchii i przejęciu władzy przez ajatollaha Chomeiniego doszło w listopadzie 1979 r. do szturm na ambasadę USA w Teheranie, czego skutkiem było wzięcie przez reżim islamski 66 zakładników – obywateli USA. Wobec fiaska negocjacji, w kwietniu 1980 r. USA

⁷¹ <https://www.brookings.edu/articles/the-iranian-revolution-a-timeline-of-events/>

⁷² <https://rocznikbezpieczenstwa.pl/ojs/index.php/rbm/article/view/325/299>

podjęły próbę zbrojnego odbicia zakładników w ramach operacji specjalnej (Operacja Orli szpon, ang. Operation Eagle Claw), ale z uwagi na awarię sprzętu i złożoność samej operacji zakończyła się ona porażką. Do dzisiaj członkowie Partii Demokratycznej i liberalne media oskarżają członków kampanii wyborczej Ronalda Reagana, że w 1980 r. zakulisowo zachęcali oni Iran do nieustępliwości w negocjacjach z USA, aby zaszkodzić staraniom Jimmy'ego Cartera o reelekcję w listopadzie 1980 roku⁷³. Ostateczne porozumienie w tej sprawie wynegocjowano dopiero na przełomie 1980 i 1981 r. (wypuszczenie zakładników w zamian za zniesienie sankcji oraz zwrot zagranicznych środków znajdujących się na kontach przedrewolucyjnego Iranu), a zakładnicy zostali zwolnieni 20 stycznia 1981 r. w dniu zaprzysiężenia Ronalda Reagana na prezydenta⁷⁴. W odpowiedzi na szturm na ambasadę Stany Zjednoczone zerwały stosunki dyplomatyczne z Iranem a interesy USA w Iranie reprezentuje do dziś Szwajcaria, zaś w samym budynku amerykańskiej ambasady w Teheranie władze irańskie urządziły m.in. Muzeum Szpiegostwa. Jednocześnie od 1980 r. USA wraz z międzynarodowymi partnerami rozpoczęły proces nakładania sankcji na Iran, który trwa do dzisiaj.

W kolejnych latach postępował proces zaostrzania relacji amerykańsko-irańskich z krótkimi przerwami sektorowej i ograniczonej współpracy USA z Iranem. W okresie wojny iracko-irańskiej (1980-1988) oficjalnie USA stanęły po stronie Iraku, a sam Iran uznały w 1984 roku za państwowego sponsorującego terroryzm w kontekście zamachu na garnizon USA w Libanie w 1983 roku⁷⁵. Jednocześnie jednak w latach 1985-1986 USA potajemnie sprzedawały broń Iranowi w zamian za to, że użył on swoich wpływów, aby uwolnić amerykańskich obywateli w Libanie, a pozyskane środki ze sprzedaży broni USA używały do walki z komunizmem w Ameryce Łacińskiej (tzw. afera Iran-contras)⁷⁶. Po zakończeniu wojny iracko-irańskiej i tzw. pierwszej wojnie w Zatoce Perskiej (koalicja międzynarodowa pod wodzą USA wyzwoliła Kuwejt spod irackiej okupacji), w latach 90. XX w. USA rozpoczęły prowadzenie polityki tzw. podwójnego powstrzymywania (dual containment) zarówno wpływów Iraku, jak i Iranu na Bliskim Wschodzie⁷⁷.

⁷³ <https://www.nytimes.com/2023/03/18/us/politics/jimmy-carter-october-surprise-iran-hostages.html>

⁷⁴ <https://www.vox.com/2016/1/25/10826056/reagan-iran-hostage-negotiation>

⁷⁵ <https://www.state.gov/reports/country-reports-on-terrorism-2021/iran>

⁷⁶ <https://www.pbs.org/wgbh/americanexperience/features/reagan-iran/>

⁷⁷ <https://www.tandfonline.com/doi/full/10.1080/13530194.2017.1348456>

Po zamachach z 11 września 2001 r. Iran został zaliczony – obok Iraku i Korei Północnej – do tzw. osi zła („Axis of Evil”)⁷⁸. Po obaleniu w 2003 r. przez USA władzy Saddama Husajna w Iraku (sunnity zwalczającego wpływy szyitów w Iraku) i odzyskaniu wpływów w tym państwie przez szyitów powiązanych z Iranem, nowym wyzwaniem Stanów Zjednoczonych stało się utrzymanie Iraku poza irańską strefą wpływu. Jednocześnie sprzeciw USA i szerzej społeczności międzynarodowej zaczął wzbudzać program wzbogacania uranu przez Iran, co doprowadziło do wieloletnich negocjacji i podpisania w 2015 tzw. porozumienia nuklearnego (Joint Comprehensive Plan of Action, JCPOA) z udziałem pięciu stałych (permanently) członków Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych (ChRL, Francji, Rosji, Wielkiej Brytanii i USA), a także Niemiec oraz UE (stąd potoczna jego nazwa P5+1). Znosiło ono część wcześniejszych sankcji wobec Iranu w zamian za dostęp inspektorów międzynarodowych do obiektów związanych z irańskim programem nuklearnym⁷⁹.

Do nowego zaognienia relacji między USA i Iranem doszło w trakcie pierwszej kadencji Donalda Trumpa (2017-2021). W 2018 r. Stany Zjednoczone wypowiedziały porozumienie nuklearne i w ramach strategii maksymalnego nacisku („maximum pressure campaign”) na Iran przywróciły część wcześniej zniesionych sankcji⁸⁰. Celem tych działań było przymuszenie Iranu do podpisania porozumienia nuklearnego rozszerzonego o nowe elementy w zakresie broni nuklearnej (środki przewidziane w porozumieniu z 2015 r. miały z czasem wygasnąć), ale także w kwestii technologii rakietowych. W tym samym okresie (ok. 2017 r.) doszło do rozbicia większości struktur tzw. Państwa Islamskiego w Iraku, walkę z którymi wspierały obecne w Iraku siły zbrojne USA (po wycofaniu się w 2011 r., powróciły one w 2014 r. w ramach operacji Inherentna stanowczość, ang. Operation Inherent Resolve), a także proirańskie bojówki. Choć brak dowodów na koordynację działań amerykańsko-irańskich w Iraku, to de facto obie strony, póki istniało ISIS, miały wspólny cel: pokonanie tzw. Państwa Islamskiego w tym państwie. Rozbicie większości oddziałów ISIS w Iraku spowodowało wzrost wrogości proirańskich bojówek wobec sił zbrojnych USA w Iraku i naciski na wycofanie się Amerykanów z Iraku, czemu towarzyszyła wzrastająca fala ataków na obiekty wojskowe USA w tym państwie.

W odpowiedzi na te działania Trump zdecydował się zlikwidować 3 stycznia 2020 r. irańskiego generała Kassima Sulejmaniego, przebywającego w Iraku i pełniącego od 1998 r.

⁷⁸ <https://www.armscontrol.org/act/2002-03/press-releases/bush-labels-north-korea-iran-iraq-axis-evil>

⁷⁹ <https://www.cfr.org/backgrounders/what-iran-nuclear-deal>

⁸⁰ <https://2017-2021.state.gov/maximum-pressure-campaign-on-the-regime-in-iran/>

funkcję przywódcy Al-Kuds, elitarnej jednostki Korpusu Strażników Rewolucji, która bezpośrednio podlega najwyższemu przywódcy Iranu. Al-Kuds realizowała funkcje z zakresu wywiadu zagranicznego oraz wspierania proirańskich bojówek na Bliskim Wschodzie i to jej przypisywano odpowiedzialność za ataki na obiekty wojskowe USA w Iraku⁸¹. W odpowiedzi Iran uderzył pięć dni po śmierci Sulejmaniego (8 stycznia 2020 r.) w dwa obiekty wojskowe USA w Iraku, w tym bazę Ain al-Asad, nie powodując ofiar śmiertelnych po stronie amerykańskiej, co uznano początkowo za rozsądnie skalibrowaną odpowiedź, która nie napędza eskalacji. Jednak ujawnione z czasem informacje o skali zniszczeń i późniejszym stanie zdrowotnym żołnierzy rodzą pytanie o rzeczywiste zastosowane przez Iran uzbrojenie oraz skalę irańskiego kontruderzenia⁸².

Administracja Joe Bidena (2021-2025) podejmowała próby wynegocjowania nowego porozumienia, angażując się w bezpośrednie negocjacje z Iranem. Mimo szeregu zachęt ze strony USA (m.in. zwolnienia zablokowanych irańskich środków finansowych na zagranicznych kontach) zakończyły się one fiaskiem, do czego przyczyniła się eskalacja napięcia na Bliskim Wschodzie po ataku terrorystycznym palestyńskiej organizacji terrorystycznej Hamas na Izrael w październiku 2023 r. oraz wynikającej z tego eskalacji konfliktów na Bliskim Wschodzie⁸³.

W kwietniu 2024 r. Izrael uderzył na konsulat Iranu w stolicy Syrii, Damaszku, zabijając kilku członków Korpusu Strażników Rewolucji zaangażowanych we wspieranie Baszara al-Assada oraz w przemyt broni irańskiej z Syrii do Libanu dla walczącego z Izraelem Hezbollahu. W odpowiedzi Iran wraz ze swoimi regionalnymi sojusznikami użył łącznie ok. 300 bezpilotowców i pocisków raketowych przeciwko Izraelowi. Ówczesna odpowiedź Izraela miała charakter ograniczony i sprowadzała się jedynie do pojedynczych uderzeń odwetowych⁸⁴. 31 lipca 2024 r. Izrael zabił ukrywającego się w Teheranie przywódcę Hamasu Ismaila Hanijego, a 27 września 2024 r. w Bejrucie w wyniku izraelskiego ataku lotniczego śmierć poniósł Hassan Nasrallah, wieloletni lider Hezbollahu.

27 września 2024 roku. W odpowiedzi w październiku 2024 r. Iran ponownie użył kilkuset środków napadu powietrznego, aby uderzyć na Izrael. W odpowiedzi Izrael dokonał największego od lat 80. XX w. uderzenia z powietrza na Iran, czego efektem było zniszczenie

⁸¹ <https://www.brookings.edu/articles/why-did-the-pentagon-ever-give-trump-the-option-of-killing-soleimani/>

⁸² <https://www.hudson.org/iran-dirty-bomb-us-forces-radioactive-warfare-ain-al-asad-2020-can-kasapoglu>

⁸³ <https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/cbp-9870/>

⁸⁴ <https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/cbp-10002/>

szeregu instalacji z zakresu obrony przeciwlotniczej oraz irańskich ośrodków produkcji dronów i pocisków rakietowych⁸⁵. W obu przypadkach konfrontacji izraelsko-irańskiej – z kwietnia i października 2024 r. – Stany Zjednoczone udzieliły wsparcia Izraelowi w zakresie zwalczania irańskich środków napadu lotniczego⁸⁶.

2.2 Stosunek amerykańskich partii politycznych do kwestii irańskiej

Jeśli chodzi o Partię Republikańską, która od stycznia 2025 r. kontroluje obie izby Kongresu USA, to w zdecydowanej większości jest ona podporządkowana woli Donalda Trumpa w związku z osłabieniem tzw. frakcji establishmentowej, która wcześniej miał własne stanowisko w sprawie polityki zagranicznej USA. Nie może więc dziwić, że zarówno przed atakiem (Operacja Midnight Hammer, 22.06.2025), jak i też tuż po ataku zdecydowana większość, włączając w to przywódców republikanów, a przez to przywódców całych izb, w Kongresie (speaker Mike Johnson oraz senator John Thune), jednoznacznie poparła działania Donalda Trumpa wobec Iranu. Można wskazać jedynie pojedyncze przykłady republikanów, którzy sprzeciwiali się uderzeniu USA na Iran. Znany z promowania proizolacjonistycznej polityki Thomas Massie wzywał do tego, aby USA wstrzymały się od interweniowania w wojnie izraelsko-irańskiej, a sam atak USA na Iran skomentował, że „to jest niezgodne z konstytucją”. Bardziej zaskakujące było stanowisko niektórych republikanów należących do ruchu MAGA⁸⁷, w tym wieloletniej współpracownicy Trumpa, Marjorie Taylor Greene, która po ataku stwierdziła, że „Ja i mój okręg popieramy prezydenta Trumpa i jego program MAGA, na który głosowaliśmy w listopadzie, ale wojny zagraniczne nie były jego częścią”⁸⁸. Jednak te pojedyncze przypadki nie zmieniały ogólnego wydźwięku stanowiska Partii Republikańskiej, które było w kwestii ataku na Iran wyraźnie pro-prezydenckie.

Przygotowania i same uderzenia przez USA na Iran wywołało podziały w Partii Demokratycznej. Członkowie frakcji progresywnej tej partii – jak np. senator Bernie Sanders – sprzeciwili się im, przywołując argumenty z zakresu zakończenia ery wiecznych wojen (forever wars) prowadzonych przez USA, środków jakie pochłonęła operacja, które mogłyby

⁸⁵ <https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/cbp-10113/>

⁸⁶ <https://www.congress.gov/crs-product/R47321>

⁸⁷ <https://edition.cnn.com/2025/06/22/politics/maga-movement-divided-trump-iran>

⁸⁸ <https://thehill.com/homenews/house/5362425-republicans-trump-us-bombs-iran/>

być wydane w kraju, czy też obaw przed narażeniem bezpieczeństwa USA w związku z potencjalną odpowiedzią ze strony Iranu. W tym kontekście, członkowie tej frakcji twierdzili, że bez zgody Kongresu prezydent USA nie ma prawa samodzielnie decydować o uderzeniu na Iran. Cześć jednak członków tego ugrupowania politycznego, mimo narastającego sprzeciwu w bazie politycznej wobec postępowania Izraela w Strefie Gazy i wynikającego z tego kryzysu humanitarnego, przyjmowała stanowisko proizraelskie i z tej perspektywy uznawała prawo Izraela oraz USA do uderzeń na Iran. M.in. przywódca demokratów w Senacie, senator Chuck Schumer mówił, że „zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w bezpieczeństwo i obronę Izraela musi być niezachwiane”⁸⁹.

W badaniu opinii publicznej YouGov przeprowadzonym dzień po ataku na Iran 48% respondentów „silnie lub w jakimś stopniu” sprzeciwiło się uderzeniu, zaś 38% „silnie lub w jakimś stopniu” poparło uderzenie. Stanowisko w tej sprawie miało związek z afiliacją partyjną. Zwolennicy Partii Demokratycznej sprzeciwiali się uderzeniu (75% było przeciwne, jedynie 16% poparło), zaś zwolennicy Partii Republikańskiej je popierali (75% poparło, zaś 12% sprzeciwiło się). Wyniki były zróżnicowane także z uwagi na wiek: im osoba młodsza, tym bardziej była przeciwna uderzeniu (roczniki 18-29 w 29% poparły uderzenie, zaś w 55% mu się sprzeciwiły), zaś osoby starsze je aprobowwały (roczniki 65+ w 52% je poparły i 40% mu się sprzeciwiło)⁹⁰.

2.3 Decyzja o ataku na irańskie instalacje nuklearne - proces podejmowania decyzji politycznej

W momencie obejmowania urzędu prezydenta USA po raz drugi przez Donalda Trumpa w styczniu 2025 r., relacje amerykańsko-irańskie znalazły się w nowym kontekście. Wynikało to z tego, że pozycja Iranu na Bliskim Wschodzie, a więc i wobec USA, była najsłabsza nie tyle od lat, ile od dekad. W wyniku działań Izraela (samodzielnie lub przy wsparciu USA) oraz USA doszło do podważenia nie tylko potencjału wojskowego samego Iranu, ale także sieci jego sojuszników na Bliskim Wschodzie (tzw. osi oporu, ang. Axis of Resistance), którzy stanowili element jego rozszerzonego odstraszania i składnik regionalnej potęgi. W

⁸⁹ <https://www.pbs.org/newshour/politics/democrats-are-at-odds-over-israel-iran-war-as-trump-announces-u-s-strikes-on-iran>

⁹⁰ <https://today.yougov.com/politics/articles/52439-which-americans-support-and-oppose-bombing-iran>

odpowiedzi na zamach terrorystyczny z października 2023 r. Izrael rozpoczął ofensywę przeciw Hamasowi w Strefie Gazy oraz polowanie na jego przywódców, łącznie z uderzeniem na politycznego przywódcę podczas jego wizyty w Iranie we wrześniu 2024 r., co doprowadziło do potężnego osłabienia tej organizacji.

We wrześniu 2024 r. Izrael uderzył w liderów libańskiego Hezbollahu oraz rozpoczął operację lądową wymierzoną w tę organizację, co doprowadziło do osłabienia tej struktury, mimo tego, że operacja ta zakończyła się już po dwóch miesiącach. Jednocześnie w 2024 r. doszło do obalenia proirańskiego Baszara al-Assada w Syrii, co spowodowało, że państwo to przestało być bazą operacyjną dla proirańskich bojówek, szlakiem przemytu irańskiej broni do libańskiego Hezbollahu oraz miejscem działalności Korpusu Strażników Rewolucji. Jednocześnie ataki prowadzone przeciwko Izraelowi z Jemenu oraz przeciwko USA w Syrii i Iraku przez proirańskie organizacje spotykały się od przełomu 2023/2024 z odwetem wojskowym ze strony Izraela lub USA. Wreszcie, izraelskie uderzenie z października 2024 r. obnażyło słabość systemu obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej Iranu oraz doprowadziło do zniszczenia części jego instalacji, co spowodowało, że Iran zaczęło postrzegać w wymiarze wojskowym jako słabszy niż pierwotnie sądzono⁹¹. W efekcie, zarówno ze strony samego Iranu, jak i jego sojuszników Stany Zjednoczone mogły spodziewać się o wiele mniejszego odwetu w sytuacji bezpośredniego uderzenia USA na Iran.

Od samego początku sprawowania urzędu w ramach drugiej kadencji Donald Trump powrócił do strategii „maksymalnej presji” (maximum pressure) na Iran połączonej z równoległe prowadzonymi negocjacjami. Z jednej strony, USA zaczęły wprowadzać sankcje wobec Iranu oraz gromadzić potencjał wojskowy w kontekście formułowanych przez Donalda Trumpa gróźb o tym, że Iran zostanie „zbombardowany w sposób, jakiego nigdy wcześniej nie widział”, jeśli „nie dojdzie do porozumienia”. Z drugiej strony, w połowie 2025 r. doszło do pierwszych od 2017 r. rozmów amerykańsko-irańskich, gdzie głównym przedmiotem sporów były losy irańskiego programu nuklearnego. W trakcie rozmów Amerykanie domagali się także ograniczeń w zakresie irańskich pocisków rakietowych⁹².

Wydaje się, że Trump był szczerze zainteresowany osiągnięciem dyplomatycznego porozumienia w tej kwestii, o czym świadczą wydarzenia z kwietnia 2025 r. Z jednej strony, w połowie miesiąca Trump wezwał Iran, aby w przeciągu 60 dni doprowadził do zawarcia

⁹¹ <https://www.congress.gov/crs-product/R47321>

⁹² <https://www.congress.gov/crs-product/R47321>

dyplomatycznego porozumienia w kwestiach, w których USA domagają się regulacji (głównie chodziło o program nuklearny)⁹³. Z drugiej strony, według wielu przecieków do mediów z kwietnia 2025 r., Trump zablokował ówczesne plany ataków Izraela na Iran, licząc, że zamiast opcji wojskowej możliwe jest wypracowanie porozumienia dyplomatycznego⁹⁴. Jednak już pod koniec maja 2025 r. Trump zaczął orientować się, że szanse na porozumienie z Iranem są niewielkie mimo bezpośrednich, prywatnych apeli kierowanych przez prezydenta USA wobec kierownictwa Iranu⁹⁵.

Według dziennikarzy śledczych pierwsze dyskusje o uderzeniu wojskowym Stanów Zjednoczonych na irańskie instalacje nuklearne miały miejsce już na początku czerwca 2025 roku, po tym jak dyrektor CIA poinformował, że Izrael przygotowuje się do rozpoczęcia uderzeń na Iran i w związku z tym istnieje możliwość dołączenia USA do tej operacji⁹⁶. Choć plany dostępnych prezydentowi opcji zostały opracowane już miesiące wcześniej, to właśnie od tego spotkania Trump rozpoczął codzienne spotkania w pokoju sytuacyjnym Białego Domu. Na spotkaniach rozważano możliwe opcje. Głównym kryterium oceny dostępnych opcji miało być zniszczenie najbardziej ufortyfikowane obiektów atomowych bez wciągnięcia USA w długofalową wojnę, której unikać obiecał Trump.

13 czerwca 2025 r. Izrael rozpoczął operację powietrzną i operację wojsk specjalnych wymierzoną w Iran. Początkowo przedstawiciele administracji Trumpa dystansowali się od tych działań, wskazując, że Izrael podjął je jednostronnie, bez konsultacji z USA, o czym świadczyła wypowiedź Marco Rubio: „Dziś wieczorem Izrael podjął jednostronne działania przeciwko Iranowi. Nie jesteśmy zaangażowani w ataki na Iran”. Słowa te padały mimo tego, że wcześniej przywódca Izraela rozmawiał z Trumpem. Niektóre źródła sugerują, że administracja Trumpa miała wtedy jeszcze jakąś nadzieję, że Iran pod presją wojskową Izraela będzie skłonny do porozumienia z USA⁹⁷. Wydaje się, że elementem wywierania w tym okresie presji na stronę irańską były groźby prezydenta USA pod adresem ajatollaha Chameneiego: „Dokładnie wiemy, gdzie ukrywa się tak zwany „najwyższy przywódca”. Jest łatwym celem, ale jest tam bezpieczny – nie zamierzamy go eliminować (zabijać!),

⁹³ <https://edition.cnn.com/2025/06/22/politics/trump-iran-strike-decision-inside>

⁹⁴ <https://www.reuters.com/world/trump-waved-off-planned-israeli-strike-iranian-nuclear-sites-new-york-times-2025-04-16/>

⁹⁵ <https://www.nbcnews.com/politics/national-security/trump-decided-strike-iran-rcna214381>

⁹⁶ <https://edition.cnn.com/2025/06/22/politics/maga-movement-divided-trump-iran>

⁹⁷ <https://www.axios.com/2025/06/22/trump-iran-strike-israel-behind-scenes>

przynajmniej na razie” (17 czerwca 2025 r.)⁹⁸. Jednak wobec braku gotowości do rozmów, wydaje się, że Trump utracił wiarę w możliwość osiągnięcia porozumienia dyplomatycznego i w ostatniej fazie poprzedzającej uderzenie USA na Iran deklaracje administracji o kontynuowaniu negocjacji amerykańsko-irańskich zostały wykorzystane do zamaskowania rzeczywistej daty uderzenia. Mianowicie trzy dni przed amerykańskim uderzeniem na Iran, 19 czerwca 2025 r., Trump opublikował oświadczenie, że odkłada decyzję o uderzeniu na Iran o dwa tygodnie, aby dać szansę negocjacjom: „Biorąc pod uwagę fakt, że istnieje duże prawdopodobieństwo negocjacji z Iranem, które mogą lub nie odbyć się w niedalekiej przyszłości, decyzję o tym, podejmę w ciągu najbliższych dwóch tygodni”⁹⁹. Dodatkowym ważnym czynnikiem, który miał przekonać Trumpa do rozpoczęcia bezpośredniej operacji wojskowej przeciw Iranowi były sukcesy sił zbrojnych Izraela podczas operacji wymierzonej w Iran. Nie tylko ułatwiały one realizację zadań dla sił zbrojnych USA (zapewniono dominację w powietrzu), ale były także dobrym prognostykiem dla amerykańskiej operacji wojskowej¹⁰⁰.

Po przeprowadzeniu przez USA operacji wojskowej 22 czerwca 2025 r. oraz odpowiedzi ze strony Iranu wobec USA (doszło do uderzenia na amerykańską bazę w Katarze), Stany Zjednoczone zaangażowały się za pośrednictwem Kataru w negocjacje między Izraelem i Iranem, aby zakończyć trwający między nimi konflikt. Ostatecznie prezydent Trump ogłosił porozumienie w tej sprawie 24 czerwca (dwa dni po ataku USA i dwanaście dni po rozpoczęciu operacji przez Izrael, stąd też nazwa: tzw. wojna dwunastodniowa)¹⁰¹.

2.4 Przebieg operacji Midnight Hammer

W nocy z 21 na 22 czerwca 2025 roku Stany Zjednoczone przeprowadziły jedną z najgłośniejszych operacji powietrznych w swojej historii — **operację Midnight Hammer** — skierowaną przeciwko kluczowym elementom irańskiego programu nuklearnego. Akcja była pierwszym bezpośrednim uderzeniem amerykańskim na terytorium Iranu i stanowiła znaczące

⁹⁸ <https://www.npr.org/2025/06/17/nx-s1-5436819/trump-iran-israel>

⁹⁹ <https://edition.cnn.com/2025/06/21/politics/iran-trump-conflict-decision>

¹⁰⁰ <https://www.washingtonpost.com/politics/2025/06/22/trump-iran-strike-decision/>

¹⁰¹ <https://edition.cnn.com/2025/06/23/politics/trump-diplomacy-iran-israel-ceasefire>

rozszerzenie zaangażowania USA w konflikt z Iranem. Operacja stanowił kulminację trwających od 13 czerwca izraelskich nalotów.

Według oficjalnych komunikatów Pentagonu oraz relacji amerykańskich mediów była to największa operacja z użyciem trudnowykrywalnych bombowców strategicznych B-2 w historii¹⁰². Operację można uznać za moment przełomowy w eskalacji konfliktu, również z uwagi na bezprecedensowe użycie ciężkich bomb penetrujących (GBU-57) przeciwko głęboko ukrytym obiektom nuklearnym.

Główną rolę odegrały bombowce strategiczne Northrop B-2 Spirit startujące z Whiteman Air Force Base w stanie Missouri. Według danych podawanych przez amerykańskie źródła wojskowe w operacji uczestniczyło siedem maszyn B-2, wspieranych przez ponad sto innych statków powietrznych – w tym tankowce powietrzne, myśliwce osłony (F-22 i F-35) oraz platformy rozpoznawcze i walki elektronicznej. Lot trwał 18 godzin i obejmował wielokrotne tankowania w powietrzu¹⁰³. W celu osiągnięcia elementu zaskoczenia nagłośniono przelot innej grupy bombowców B-2 do bazy Guam na Pacyfiku. Miało to odciągnąć uwagę irańskiego wywiadu od kierunku zachodniego.

Kluczowym elementem operacji było użycie bomb GBU-57 Massive Ordnance Penetrator (MOP). Łącznie zrzucono czternaście takich bomb, każda o masie około 14 ton. Jest to najcięższa konwencjonalna bomba penetrująca w arsenale USA, zaprojektowana do niszczenia głęboko położonych, wzmocnionych struktur podziemnych. Według amerykańskich komunikatów bomby MOP zostały użyte przede wszystkim przeciwko obiektom w Fordo (12 bomb) oraz Natanz (2 bomby), czyli dwóm najważniejszym ośrodkom wzbogacania uranu w Iranie. Równolegle z atakiem bombowców wystrzelono także pociski manewrujące Tomahawk z okrętu podwodnego operującego na Morzu Arabskim, które uderzyły w infrastrukturę wspierającą w rejonie Isfahanu. Wejście amerykańskich bombowców w irańską strefę powietrzna i rozpoczęcie ataku (22 czerwca 2025 ok. 02:10 czasu lokalnego) poprzedziły platformy zwiadowcze.

¹⁰² <https://www.pbs.org/newshour/world/how-u-s-stealth-bombers-struck-irans-nuclear-sites-without-detection>

¹⁰³ <https://www.globalsecurity.org/military/ops/midnight-hammer.htm>

Cele operacji obejmowały trzy główne lokalizacje: podziemny zakład wzbogacania uranu w Fordo (80-90 metrów pod ziemią), kompleks nuklearny w Natanz oraz ośrodek technologii jądrowej w Isfahanie. Fordo, położony w masywie górskim i uznawany za jeden z najlepiej chronionych obiektów nuklearnych Iranu, był głównym celem bombowców B-2. Zrzucano tam, celując w szyby wentylacyjne, 12 bomb MOP. Atak trwał około pół godziny, a irańska obrona przeciwlotnicza nie zdołała skutecznie przeciwdziałać operacji.

Pentagon ogłosił, że wszystkie wyznaczone cele zostały trafione i doznały poważnych uszkodzeń. Amerykańska administracja twierdziła, że operacja mogła opóźnić irański program nuklearny o lata, choć część analityków wskazywała, że pełna ocena skutków wymagała dłuższej analizy i że Iran może być w stanie częściowo odbudować zdolności w perspektywie miesięcy lub lat¹⁰⁴. Warto zauważyć, że Waszyngton deklarował brak intencji obalenia irańskiego reżimu, a celem operacji miało być wyłącznie ograniczenie potencjału nuklearnego.

23 czerwca 2025 Iran ostrzelał przy pomocy rakiet balistycznych amerykańską bazę Al Udeid w Katarze. Wedle relacji Pentagonu wszystkie 13 rakiet miało zostać przechwyconych przez katarską obronę przeciwlotniczą.

Operacja „Midnight Hammer” pokazała zdolność militarną i gotowość polityczną Stanów Zjednoczonych do przeprowadzenia precyzyjnego, międzykontynentalnego uderzenia z użyciem broni konwencjonalnej o olbrzymiej sile rażenia. Jednocześnie stała się punktem zwrotnym konfliktu, doprowadzając de facto do zawieszenia broni. Jednocześnie prezydent Donald Trump nie wykluczył kolejnych bombardowań, jeśli Iran będzie nadal kontynuował program wzbogacania uranu. Zaznaczył też, że powstrzymał Izrael od obrania za cel nalotów osoby ajatollaha Chameneiego, chociaż miejsce jego schronienia było znane¹⁰⁵.

¹⁰⁴ <https://www.reuters.com/world/middle-east/us-strikes-destroyed-only-one-three-iranian-nuclear-sites-nbc-news-reports-2025-07-17/>

¹⁰⁵ <https://www.reuters.com/world/middle-east/trump-says-he-backs-idea-inspectors-checking-iran-nuclear-sites-2025-06-27/>

3. Protesty społeczne w Iranie

Skala protestów społecznych, które w grudniu 2025 roku wybuchły w Iranie, a następnie rozlały się na terenie praktycznie całego kraju, zaskoczyła światową opinię publiczną. Rozmiarami protestów zaskoczone były najwidoczniej władze w Teheranie, a ich podpowiedź wydawała się w pierwszych dniach powściągliwa. 8 stycznia 2026 roku doszło jednak do blokady informacyjnej i masowych akcji pacyfikacyjnych z użyciem ostrej amunicji. Trudno jest zweryfikować liczbę ofiar, ale same władze irańskie potwierdziły śmierć kilku tysięcy osób. Inne źródła mówią nawet o 20-30 tys. zabitych demonstrantach. Krwawe stłumienie protestów antyrządowych spotkało się z powszechną krytyką świata zachodniego i de facto odebrało irańskiemu reżimowi jakąkolwiek legitymizację. Poparcia protestującym Irańczykom udzieliły Stany Zjednoczone, które wezwały do zaprzestania represji i porzucenia projektów atomowych. Od stycznia w rejon Bliskiego Wschodu skierowane zostały znaczne siły lotnicze i morskie USA. Poziom zgromadzonych sił sprawia, że interwencja zbrojna, której celem może być obalenie reżimu ajatollahów, wydaje się kwestią najbliższych dni lub tygodni.

3.1 Geneza protestów

W ostatnich dniach grudnia 2025 roku w Iranie doszło do masowych protestów społecznych, które stanowiły reakcję na pogłębiający się kryzys gospodarczy. Spadek wartości riala (1 dolar wart był ponad milion riali), rosnące nawet o 70% w skali roku ceny podstawowych artykułów spożywczych oraz pauperyzacja ludności stanowiły podglebie protestów¹⁰⁶. Demonstracje rozpoczęły się 28 grudnia 2025 roku, gdy handlarze i właściciele sklepów w Teheranie wyszli na ulice domagając się poprawy warunków ekonomicznych. Szybko jednak protesty przekształciły się w szeroki ruch sprzeciwu wobec rządów teokratycznych, a hasła zaczęły obejmować także żądania polityczne, w tym krytykę władzy i wezwania do zmian systemowych. Protesty rozszerzyły się następnie na inne miasta, w tym Isfahan, Sziraz, Meszhed, Kom, Bandar Abbas, Fardis i Bodżnurd, przyciągając do ruchu studentów, pracowników i młodych ludzi ze wszystkich regionów kraju. Protesty te były największymi

¹⁰⁶ <https://polskieradio24.pl/artykul/3633367,kryzys-gospodarczy-w-iranie-fala-bankructw-i-spowolnienie-handlu>

od czasu rozruchów po śmierci Mahsy Amini (irańskiej studentki pobitej przez policję obyczajową) z 2022 roku i szybko przybrał charakter antyrządowy. Demonstranci domagali się nie tylko złagodzenia presji ekonomicznej, ale też reform politycznych. W wielu miejscach pojawiały się hasła przeciwko najwyższemu przywódcy, ajatollahowi Chameneiowi, a także wezwania do powrotu do bardziej liberalnych form rządów.

Irańskie struktury siłowe ostatecznie przystąpił do brutalnego tłumienia protestów i zamieszek na terenie całego kraju. Skala i brutalność działań paramilitarnych sił Basidż była zdecydowanie większa niż w 2022 roku – wtedy zginęło ponad 500 osób. Do brutalnych pacyfikacji doszło m.in. 8 stycznia 2026 roku na bazarze w położonym nieopodal Morza Kaspijskiego mieście Raszt. HRANA, działająca w USA agencja dokumentująca naruszenia praw człowieka w Iranie, podała, że podczas pacyfikacji w Raszt zginęły 392 osoby. Dziennik Washington Post zweryfikował na podstawie przekazanych informacji z dwóch szpitali w Raszt śmierć 80 osób¹⁰⁷. Funkcjonariusze irańskich służb dokonywali aresztowań rannych demonstrantów w szpitalach¹⁰⁸. Starano się zmusić rodziny rannych do uznania, iż ich bliscy padli ofiarą „terrorystów”.

„Protesty potwierdziły zarówno skalę frustracji społecznych w Iranie, jak i słabość opozycji na tle determinacji strony rządowej. Miały żywiołowy przebieg i ogólnokrajowy zasięg, a w ich trakcie z różnym natężeniem akcentowano hasła socjalne (związane z fatalną sytuacją w kraju) i antysystemowe, w tym monarchistyczne, oraz niezadowolenie mniejszości etnicznych i religijnych (sunnickich Kurdów i Beludżów). W czasie zamieszek nie doszło do wyłonienia się reprezentacji politycznej. Nieefektywne okazały się też próby ich koordynacji przez środowiska emigracyjne związane z Rezą Pahlawim (synem ostatniego szacha, przebywającym w USA), wspierane przez Izrael i Stany Zjednoczone” – czytamy w analizie Ośrodka Studiów Wschodnich¹⁰⁹.

¹⁰⁷ <https://www.washingtonpost.com/investigations/2026/01/25/iran-rasht-protests-regime-crackdown>

¹⁰⁸ <https://www.barrons.com/news/he-probably-would-ve-survived-iran-targeting-hospitals-in-crackdown-72491ad6>

¹⁰⁹ <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2026-01-19/brutalna-pacyfikacja-protestow-w-iranie>

3.2 Brutalne stłumienie protestów i reakcje USA

Wybuch niespotykanych wcześniej protestów antyrządowych w Iranie pod koniec 2025 r. i brutalne ich tłumienie przez aparat bezpieczeństwa, a także spektakularny sukces wojskowy w Wenezueli spowodowały ponowną koncentrację administracji Trumpa na Iranie.

Według przecieków prasowych na początku stycznia 2026 r. Donald Trump był gotowy do uderzenia na kierownictwo Iranu w odpowiedzi na krwawe tłumienie protestów Irańczyków, w tym masowe egzekucje¹¹⁰. Uderzeniu takiemu towarzyszyłoby także zniszczenie pozostałego w rękach Iranu arsenału pocisków raketowych, jedyne poważne narzędzie odstraszenia, jaki pozostał po wydarzeniach z 2025 r. Już 2 stycznia 2026 r. Trump napisał, że “We are locked and loaded and ready to go” w kontekście gotowości użycia przez USA sił zbrojnych, jeśli Iran nie zaprzestania brutalnego postępowania wobec protestujących, co powszechnie odebrano jako wyznaczenie tzw. czerwonej linii. W związku z tym, że władze islamskie Iranu nasiliły protesty 13 stycznia 2026 r. Trump napisał: „Irańscy Patrioci, PROTESTUJCIE DALEJ – PRZEJMIJCIE SVOJE INSTYTUCJE!!! Zachowajcie imiona zabójców i oprawców. Zapłacą wysoką cenę. Odwołałem wszystkie spotkania z irańskimi urzędnikami, dopóki bezsensowne zabijanie demonstrantów się nie skończy. POMOC JEST W DRODZE”¹¹¹. Powszechnie odebrano to jako zagwarantowanie uderzenia wojskowego USA w kierownictwo Iranu, co współgrało z anonimowymi przeciekami w prasie wskazującymi, że Donald Trump skłaniał się do decyzji o użyciu sił zbrojnych.

Ostatecznie jednak Trump zdecydował się wstrzymać decyzję o uderzeniu na Iran, gdyż wojskowi uświadomili mu, że USA nie dysponują w regionie dostatecznymi siłami zbrojnymi, aby za pomocą uderzenia wojskowego nie tylko obalić kierownictwo polityczne i wojskowe Iranu, ale także zapewnić ochronę siłom zbrojnym USA i sojusznikom przed irańską odpowiedzią¹¹². Ważną rolę w odwiezieniu Donalda Trumpa od ataku na Iran odegrali również arabscy sojusznicy USA, którzy otrzymali od Iranu wykaz obiektów, które zostaną zaatakowane na wypadek amerykańskiego ataku na Iran. Oficjalnie 14 stycznia prezydent USA zadeklarował, że wstrzymuje się z uderzeniem, gdyż otrzymał informacje o wstrzymaniu się przez Iran od dalszych egzekucji, a także o tym, że demonstranci mieli

¹¹⁰ <https://www.wsj.com/world/middle-east/trump-iran-decision-what-happened-0b645daa>

¹¹¹ <https://www.wsj.com/world/middle-east/trump-cancels-meetings-with-iran-over-killing-of-protesters-0973aa84>

¹¹² <https://www.wsj.com/world/middle-east/trump-iran-decision-what-happened-0b645daa>

otworzyć ogień w kierunku służb bezpieczeństwa. Mimo wspomnianych deklaracji, Stany Zjednoczone kontynuowały wzmacnianie obecności wojskowej w regionie.

Stopniowemu gromadzeniu sił zbrojnych USA w regionie Bliskiego Wschodu towarzyszyła trzecia próba w trakcie drugiej kadencji Trumpa wypracowania porozumienia z Iranem (pierwsza miała miejsce w połowie 2025 r., druga zaś jesienią 2025 r., obie zakończyły się fiaskiem). Negocjacje rozpoczęły się 6 lutego 2026 r. w Omanie z udziałem specjalnego wysłannika Steve’a Witkoffa oraz Jareda Kushnera, których uważa się za zaufanych współpracowników prezydenta USA i dowód na to, że amerykańskiemu przywódcy rzeczywiście zależy na zawarciu umowy¹¹³. Ich rozpoczęcie wiązało się z wyrażanym jeszcze pod koniec stycznia 2026 r. przekonaniem D. Trumpa, że możliwe jest porozumienie z Iranem: „Chcą zawrzeć umowę. Wiem o tym. Dzwonili wielokrotnie. Chcą rozmawiać”¹¹⁴. Kolejna runda negocjacji odbyła się 17 lutego 2026 r. i pomimo ogólnie pozytywnego sygnału o ustaleniu ram negocjacyjnych obie strony wskazały, że nie doszło do przełomu¹¹⁵.

Jednocześnie widoczne jest narastanie w ostatnim czasie ponownie wrogiej retoryki ze strony Donalda Trumpa wobec Iranu. 13 lutego 2026 r. Trump wyraził frustrację z przedłużających się negocjacji, które nie przynoszą efektu: „Jeśli dadzą nam dobrą ofertę, nie zrobimy tego [nie uderzymy wojskowo] – ale, historycznie rzecz biorąc, nigdy tego nie robili. Powiem [tak, widać], że chcą rozmawiać – ale jak dotąd dużo mówią, a nic nie robią”¹¹⁶. W swojej wypowiedzi przywódca USA zagroził, że jeśli nie dojdzie do porozumienia, to USA zaangażują się w zmianę władzy w Iranie: „Zmiana reżimu w Iranie byłaby najlepszym rozwiązaniem. Przez 47 lat gadali, gadali i gadali. W międzyczasie straciliśmy wiele istnień ludzkich, podczas gdy oni gadali. Oderwane nogi, oderwane ręce, oderwane twarze. Trwa to już od dawna, więc zobaczmy, co się stanie.” Wydaje się, że ważniejsze niż to, co padło w zakulisowych negocjacjach była publiczna odpowiedź ajatollaha Chameneiego wygłoszona 17 lutego 2026 r., w której m.in. stwierdził, że „Prezydent USA powiedział w jednym ze swoich ostatnich wystąpień, że przez 47 lat Ameryka nie była w stanie wyeliminować Republiki Islamskiej; skarżył się na to swojemu narodowi. Przez 47 lat Ameryka nie była w stanie wyeliminować Republiki Islamskiej. To dobre przyznanie się. Mówię: Ty też tego nie

¹¹³ <https://www.axios.com/2026/02/03/trump-iran-nuclear-talks-military-strikes>

¹¹⁴ <https://www.axios.com/2026/01/26/trump-iran-deal-strike-protests>

¹¹⁵ <https://www.reuters.com/world/europe/us-iran-set-high-stakes-nuclear-talks-geneva-threat-war-looms-2026-02-17/>

¹¹⁶ <https://x.com/RapidResponse47/status/2022423867214512184>

dokonasz”¹¹⁷. Bagatelizował on też potęgę sił zbrojnych USA: „Najsilniejsza armia świata może czasami otrzymać taki policzek, że nie będzie w stanie się podnieść”. W tym kontekście warto przypomnieć, że niektórzy obserwatorzy uważają, że publiczne prowokacyjne wystąpienia Nicolasa Maduro wobec Donalda Trumpa z 2025 r., gdy wykrzykiwał m.in. „Przyjedź, aresztuj mnie... tchórze” mogły przeważać za decyzją o ujęciu wenezuelskiego przywódcy¹¹⁸.

W powyższym kontekście nie może dziwić, że 19 lutego 2026 r. w trakcie inauguracyjnego posiedzenia stworzonej przez Trumpa Rady Pokoju zapowiedział ultimatum wobec Iranu. Państwo to ma czas do maksymalnie do 1-6 marca 2026 r., aby zawrzeć porozumienia (w domyśle po tym czasie USA uderzą wojskowo): „Teraz możemy pójść o krok dalej [tj. uderzyć wojskowo], a może nie. Może zawrzemy umowę [z Iranem]. Może dojdziemy do porozumienia.... Dowiedziecie się tego w ciągu najbliższych 10 dni... Myślę, że to wystarczy 10-15 dni, mniej więcej, maksymalnie”¹¹⁹. Przecieki prasowe wskazują, że ewentualna operacja wojskowa będzie znacząca pod względem skali i będzie trwała kilka tygodni.

Niektóre media spekulują, że jednym z potencjalnych kandydatów do objęcia władzy po obaleniu islamskiego kierownictwa w kontekście trwających w Iranie protestów jest przebywający w USA syn byłego szacha Iranu, Reza Pahlavi (ur. 1960 r.)¹²⁰. Odbывał on szkolenie na pilota wojskowego w USA, gdy doszło do rewolucji islamskiej w Iranie w 1979 r. Od tamtego czasu zamieszkuje Stany Zjednoczone i angażuje się w organizację struktur i protestów na rzecz obalenia islamskich władz Iranu. Od lat przekonuje on, że Iran jest na granicy rewolucji podobnej do tej z 1979 roku¹²¹. Jego wpływy wśród samej diaspory są zróżnicowane. W lutym 2026 r. wezwał do zorganizowania 14 lutego „globalnego dnia działania” na rzecz solidarności z Iranem¹²², czego skutkiem były trzy główne wiece w Monachium, Toronto i Los Angeles. O ile wiec w Monachium zakończył się sukcesem i wzięło w nim udział – według danych policji – ok. 250 tys. osób, o tyle w Los Angeles według lokalnej liberalnej prasy pojawiły się zaledwie setki protestujących, mimo tego, że w

¹¹⁷ <https://www.iranintl.com/en/202602174810>

¹¹⁸ Zob. wideo udostępnione przez Urząd Białego Domu tuż po aresztowaniu dyktatora Maduro: <https://x.com/WhiteHouse/status/2007603407235006793>

¹¹⁹ <https://www.axios.com/2026/02/19/trump-iran-strike-10-day-deal>

¹²⁰ <https://www.nytimes.com/2026/01/13/world/middleeast/iran-protests-shah-son-pahlavi.html>

¹²¹ <https://www.telegraph.co.uk/world-news/2025/02/23/crown-prince-reza-pahlavi-iran-on-the-brink-of-revolution/>

¹²² <https://www.iranintl.com/en/202602115811>

wydarzeniu wziął udział sam Reza Pahlavi i jest to część USA zamieszkiwana przez znaczącą diasporę irańską¹²³. Trudno ocenić jego wpływy w samym Iranie.

Nieoczekiwanym zwolennikiem Rezy Pahlawiego stała się prawicowa aktywistka żydowskiego pochodzenia związana z ruchem MAGA, która na początku stycznia wezwała Donalda Trumpa do spotkania z Rezą Pahlavim¹²⁴. Według przecieków prasowych niedługo później doszło do niejawnego spotkania Rezy Pahlawiego z osobistym wysłannikiem Donalda Trumpa na Bliskim Wschód, Stevem Witkoffem, celem omówienia przebiegu protestów w Iranie¹²⁵. Donald Trump, komentując w połowie stycznia 2026 r. możliwość przejęcia władzy w Iranie przez Rezę Pahlawiego wykazał sceptycyzm w tej sprawie: „Wydaje się on bardzo miły, ale nie wiem, jak poradziłby sobie we własnym kraju... Nie wiem, czy jego kraj zaakceptowałby jego przywództwo, ale jeśli tak, to z pewnością byłoby to dla mnie w porządku... ale tak naprawdę jeszcze do tego nie doszliśmy”¹²⁶.

W powyższym kontekście, bardziej prawdopodobny wydaje się scenariusz wenezuelski zgodnie z którym dojdzie do wyeliminowania części kierownictwa władz irańskich uważanego za najbardziej krwawe i twardogłowe, zaś zachowani przy życiu pozostaną ci, którzy będą rokować jako skłonni do współpracy z USA. Podział w tym zakresie może częściowo przebiegać między aparatem państwa związanym z najwyższym przywódcą a elementami świeckimi państwa, jak prezydent, rząd i parlament.

3.3 Postawa krajów regionu

18 stycznia 2026 roku władze Iranu potwierdziły śmierć około 5 tys. osób (w tym 500 funkcjonariuszy sił bezpieczeństwa)¹²⁷. 15 lutego 2026 HRANA, amerykańska organizacja dokumentująca naruszenia praw człowieka w Iranie, potwierdziła śmierć 7015 osób, spośród których 6508 uznano za demonstrantów. 214 zabitych należało do sił bezpieczeństwa lub było

¹²³ <https://www.latimes.com/world-nation/story/2026-02-14/irans-exiled-crown-prince-says-survival-of-government-sends-clear-signal-to-every-bully>

¹²⁴ <https://x.com/LauraLoomer/status/2008892469925089570>

¹²⁵ <https://www.axios.com/2026/01/13/pahlavi-witkoff-iran-protest-meeting-trump>

¹²⁶ <https://www.reuters.com/world/americas/trump-questions-reza-pahlavis-ability-garner-support-iran-2026-01-15/>

¹²⁷ <https://www.pap.pl/aktualnosci/co-najmniej-5-tys-ofiar-smiertelnych-protestow-w-iranie-wladze-kraju-potwierdzaja>

powiązanych z władzami¹²⁸. Podczas protestów ponad 25 tys. osób odniosło rany, a 53 tys. zostały aresztowane. Protesty objęły 210 miast i miejscowości we wszystkich 31 prowincjach Iranu.

Brutalne stłumienie protestów przez irańskie siły bezpieczeństwa spotkało się z silnym potępieniem ze strony USA. 02.01.2026 prezydent Donald Trump wprost zagroził władzom Iranu, że USA zareagują, jeżeli władze Iranu będą zabijały demonstrantów¹²⁹. Najwyższy duchowo-polityczny przywódca Iranu, ajatollah Ali Chamenei odpowiedział, że władza nie ugnie się przed protestami, a „arogancki” Trump zostanie „obalony” niczym dynastia Pahlawich¹³⁰.

15 stycznia pojawiły się informacje o skierowaniu w rejon Bliskiego Wschodu grupy uderzeniowej na czele z lotniskowcem USS Abraham Lincoln. Rozpoczął się również trwający do dziś przerzut amerykańskiego lotnictwa wojskowego do baz w regionie. Z ograniczoną pomocą Teheranowi przysłyły Chiny i Rosja wysyłając dwadzieścia samolotów transportowych (16 chińskich i 4 białoruskie) z nieznanym ładunkiem oraz organizując wspólne manewry morskie¹³¹. Przypuszcza się, że drogą powietrzną przetransportowane zostały systemy obrony przeciwlotniczej.

Kancelarz Niemiec Freidrich Merz w wypowiedzi dla mediów stwierdził: “If a regime can only keep itself in power by force, then it’s effectively at the end. I believe we are now seeing the final days and weeks of this regime (...) In any case, it has no legitimacy through elections in the population. The population is now rising up against this regime” (Jeśli reżim może utrzymać się u władzy jedynie siłą, to jest to jego faktyczny koniec. Wierzę, że jesteśmy świadkami ostatnich dni i tygodni tego reżimu (...). W każdym razie nie ma on legitymacji wyborczej w społeczeństwie. Społeczeństwo teraz buntuje się przeciwko temu reżimowi)¹³².

Również Unia Europejska potępiła brutalne stłumienie zamieszek i wezwała do uwolnienia aresztowanych demonstrantów. 29 stycznia 2026 roku Korpus Strażników Rewolucji

¹²⁸ <https://www.en-hrana.org/day-50-of-the-protests-intensification-of-security-prosecutions-and-uncertainty-regarding-the-status-of-detainees/>

¹²⁹ <https://www.reuters.com/world/middle-east/trump-says-us-will-intervene-if-iran-violently-suppresses-peaceful-protests-2026-01-02/>

¹³⁰ <https://www.pap.pl/aktualnosci/w-antyrzadowych-protestach-w-iranie-zginely-juz-co-najmniej-62-osoby>

¹³¹ <https://www.pap.pl/aktualnosci/armada-usa-plynaca-do-zatoki-omanskiej-natknie-sie-tam-na-okrety-chin-rosji-i-iranu>

¹³² <https://www.cnn.com/2026/01/13/iran-protests-inflation-trump-germany-merz.html>

Islamskiej została uznana decyzją ministrów spraw zagranicznych państw UE za organizację terrorystyczną¹³³.

Rada Praw Człowieka ONZ potępiła brutalną pacyfikację protestów przez władze Iranu. Rezolucję z 26 stycznia 2026 poparło 25 krajów, siedem było przeciwnych (m.in. Chiny, Indie, Pakistan, Indonezja i Wietnam były przeciwnie), a kolejnych 14 krajów wstrzymało się od głosu (wśród nich: Brazylia, Egipt, Katar, Kenia, Afryka Południowa, Tajlandia)¹³⁴. Irańscy emigranci organizowali marsze i wiece poparcia na całym świecie. Do obalenia reżimu ajatollahów wielokrotnie wzywał żyjący na wygnaniu w USA syn ostatniego szacha Iranu Reza Pahlavi.

Państwa region przyjęły dość ambiwalentną postawę. Przyczyną tego był głównie lęk przed eskalacją konfliktu i irańskim odwetem. Z drugiej strony przeważał pogląd, iż państwem, które skorzysta na zmianie władz w Iranie będzie Izrael, co z ich punktu widzenia może poważnie zachwiać równowagą w regionie. Minister spraw zagranicznych Turcji, Hakan Fidan, uważał, że protesty były sterowane z zagranicy. Turcja przeciwna jest zbrojonej interwencji w Iranie i opowiada się za rozwiązaniem dyplomatycznym¹³⁵. Stanowisko Turcji związane było oczywiście z kwestią kurdyjską – upadek reżimu w Teheranie wzmocniłby pozycję irańskich Kurdów, co Ankara widzi jako poważne zagrożenie własnych interesów. Z kolei państwa Zatoki Perskiej (Katar, Arabia Saudyjska i Oman) lobbowały w USA przeciwko uderzeniom militarnym na Iran, oficjalnie odmawiając udostępnienia swojej przestrzeni powietrznej w wypadku amerykańskiego ataku na Iran¹³⁶. Z punktu widzenia krajów arabskich szybki upadek teokratycznego reżimu w Iranie może przyspieszyć procesy demokratyczne w regionie, co nie jest w ich interesie. Z kolei przedłużająca się kampania powietrzna lub wojna domowa w Iranie oznaczać będzie destabilizację i negatywne konsekwencje gospodarcze. W każdym z wariantów wzrośnie znaczenie i pozycja Izraela w regionie, jako głównej siły militarnej.

¹³³ <https://www.pap.pl/aktualnosci/ue-kallas-gwardia-rewolucyjna-iranu-uznana-za-organizacje-terrorystyczna>

¹³⁴ <https://thewire.in/diplomacy/india-votes-against-unhrc-resolution-condemning-iran-crackdown>

¹³⁵ <https://www.reuters.com/world/middle-east/turkey-says-it-opposes-military-intervention-iran-priority-is-avoiding-2026-01-15/>

¹³⁶ <https://www.reuters.com/business/media-telecom/four-arab-states-urged-against-us-iran-escalation-official-says-2026-01-15/>

4. Przygotowanie do interwencji USA

Zdaniem analityków wojskowych Iran znajduje się w fazie największego osłabienia militarnego i politycznego od czasu rewolucji islamskiej w 1979 roku. Po dwunastodniowej wojnie z Izraelem i amerykańskich bombardowaniach zakładów wzbogacania uranu (Operacja Midnight Hammer) potencjał wojskowy Iranu szczególnie, jeśli chodzi o obronę przeciwlotniczą, został bardzo poważnie uszczuplony. Tym samym obrona przeciwlotnicza Iranu nie jest w stanie powstrzymać amerykańskich (lub amerykańsko-izraelskich) nalotów. Co więcej, brak strat wojskowych po stronie izraelskiej i amerykańskiej mogą utwierdzać stronę amerykańską w przekonaniu, że nawet długotrwałe bombardowania Iranu nie będą się wiązały z wysokim ryzykiem strat własnych.

Na tym etapie interwencja lądową oficjalnie nie jest brana pod uwagę. USA nie posiadają także zasobów w regionie, które umożliwiłyby nawet ograniczoną operację lądową. Skala zgromadzonych sił powietrznych i morskich jest największą od czasów inwazji na Irak w 2003 roku. Codziennie w rejon Bliskiego Wschodu kierowane są kolejne zasoby, w tym wyspecjalizowane samoloty przeznaczone do zwalczania obrony przeciwlotniczej. Skala przerzutu sił (duża liczba powietrznych tankowców) wykracza poza projekcję sił będąca elementem negocjacyjnym i już teraz umożliwia nie tylko natychmiastowy atak, ale również długotrwałą kampanię lotniczą. Skierowanie z Morza Karaibskiego na Morze Śródziemne drugiego lotniskowca wydaje się wyraźnym sygnałem, że opcja militarna tak naprawdę jest rozwiązaniem dominującym, a prowadzone negocjacje pełnią tu rolę drugorzędną. Można zatem złożyć, że decyzja o ataku lotniczym na Iran de facto już zapadła. Rozważane są tylko czas i skala uderzenia.

4.1 Gromadzenie sił

Przerzut sił trwa oficjalnie od 15 stycznia 2026 roku. Amerykanie posiadają około 30 baz i placówek w rejonie Bliskiego Wschodu, na czele z bazą lotniczą Al Udaid w Katarze, w której stacjonowało nawet 10 tys. Amerykanów. Z uwagi na czynniki polityczne i niechęć do ewentualnej interwencji po stronie Kataru baza ta najprawdopodobniej nie zostanie

wykorzystam podczas ewentualnego uderzenia na cele w Iranie. Wpływowy członek rodu rządzącego Katar, Szejk Khalid bin Jassim Al-Sani, przypomniał Amerykanom, że są tylko „lokatorami” bazy wojskowej w Katarze¹³⁷. Niezależnie od tego baza może stać się jednym z głównych celów irańskiego kontruderzenia rakietowego. Władze Iranu ostrzegły kraje regionu (w tym Arabię Saudyjską, Irak, Katar i Turcję), że jeśli zostaną zaatakowane, to uderzą w amerykańskie bazy na Bliskim Wschodzie¹³⁸. Pojawiły się informacje, że po tych groźbach przygotowania do ataku na Iran zostały wstrzymane.

Główną siłę uderzeniową US Navy stanowią lotniskowcowe grupy uderzeniowe. Na morzu Arabskim wykryta została grupa uderzeniowa skupiona wokół lotniskowca USS Abraham Lincoln. Towarzyszą mu trzy niszczyciele typu Arleigh Burke zapewniające zarówno ochronę, jak i zdolności uderzeniowe (przy użyciu poddźwiękowych pocisków manewrujących Tomahawk). Zidentyfikowane niszczyciele to: USS Mitscher (DDG-57) i USS Michael Murphy (DDG-112), które patrolują w rejonie Zatoki Perskiej, blisko cieśniny Ormuz oraz cztery niszczyciele USS McFaul (DDG-74), USS Frank E. Petersen (DDG-121) USS Pinckney (DDG-91) i USS Spruance (DDG-111) – należące do eskorty lotniskowca¹³⁹. W stronę wschodniego Morza Śródziemnego zmierza lotniskowiec USS Gerald Ford (wcześniej zaangażowany w operację w Wenezueli) wraz ze swoją grupą uderzeniową liczącą minimum trzy niszczyciele. W ciągu kilku dni Amerykanie będą zatem posiadali w dystansie uderzeniowym dwa lotniskowce – każdy z około siedemdziesięcioma samolotami na pokładzie. Na pokładzie lotniskowców znajdują się: wielozadaniowe myśliwce o obniżonej wykrywalności F-35C Lightning II, myśliwce wielozadaniowe F/A-18E Super Hornet, samoloty walki elektronicznej, EA-18G Growler, samoloty wczesnego ostrzegania E-2 Hawkeye. Dzięki nowoczesnym elektromagnetycznym katapultom USS Gerald Ford może wysyłać w powietrze do czterech maszyn w ciągu minuty, co znacznie podnosi jego zdolności operacyjne.

Siły Powietrzne USA przerzuciły na Bliski Wschód dziesiątki samolotów. W jordańskiej bazie Azrak znajdują się: wielozadaniowe myśliwce F-15 Eagle, samoloty walki

¹³⁷ <https://defence24.pl/polityka-obronna/katar-ostrzegl-amerykanow-ze-sa-tylko-dzierzawcami-bazy-lotniczej-al-udeid>

¹³⁸ <https://www.pap.pl/aktualnosci/iran-zagrozil-uderzeniami-na-bazy-usa-i-w-przypadku-amerykanskiego-ataku>

¹³⁹ <https://edition.cnn.com/2026/02/20/politics/military-power-buildup-us-iran-intl-vis>

elektronicznej E/A-18G Growler, szturmowe A-10 Warthog i wielozadaniowe myśliwce o obniżonej wykrywalności F-35 A. W lotniczej bazie w Bułgarii zauważono kilka tankowców powietrznych KC-135R Stratotanker, a w Arabii Saudyjskiej znalazło się kilka samolotów wczesnego ostrzegania E-3. W rejon Bliskiego Wschodu przerzucane są też uważane za najlepsze myśliwce F-22 oraz wyspecjalizowane w przełamywaniu obrony przeciwlotniczej F-16 Wild Weasels¹⁴⁰. W ostatnich dniach pojawiły się informacje, że premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer nie zgodził się na wykorzystanie kluczowych brytyjskich lotnisk do ataku na Iran¹⁴¹. Położone w Anglii lotnisko Fairford (trzykilometrowy pas startowy) oraz Diego Garcia na Oceanie Indyjskim mają kluczowe znaczenie dla planowania uderzeń z wykorzystaniem bombowców strategicznych B-1, B-2 i B-52. B-2 mogą, jak pokazała to operacja Midnight Hammer, wykonać 18-godzinne misje uderzeniowe, ale wiąże się to z dodatkowym ryzykiem i stwarza trudności logistyczne (konieczność wielokrotnego tankowania w powietrzu).

Kluczowe znaczeni strategiczne ma kontrola nad oddzielające Morze Arabskie od Zatoki Perskiej Cieśniną Ormuz. Jest ona wąska i kręta, a w najwęższym miejscu ma zaledwie 20 mil morskich szerokości. Siły irańskie w wypadku ataku będą próbowały zablokować cieśninę. W razie kryzysu zablokowanych na wodach Zatoki Perskiej może zostać nawet kilkaset statków¹⁴². Przez cieśninę Ormuz przechodzi 20-25% morskich transportów ropy i skroplonego gazu (LNG). Aktualnie trwają tam wspólne ćwiczenia irańskiej floty z rosyjską marynarką wojenną.

4.2 Potencjał militarny Iranu

Informacje na temat sił zbrojnych Iranu i ich struktury są dalece niepełne. Wedle dostępnych danych wojska lądowe mają liczyć 350 tysięcy żołnierzy, w tym 220 tysięcy poborowych. Wojska lądowe mają składać się z czterech dywizji pancernych, dwóch dywizji zmechanizowanych, czterech dywizji piechoty oraz sześciu grup artylerii, a także dwóch dywizji sił specjalnych, dywizji powietrznodesantowej i innych samodzielnych formacji¹⁴³.

¹⁴⁰ <https://defence24.pl/geopolityka/dzikie-lasice-ruszaja-na-bliski-wschod-celem-iran>

¹⁴¹ <https://www.bbc.com/news/articles/cj98egkl7l1o>

¹⁴² <https://www.money.pl/gospodarka/krytyczny-punkt-na-paliwowej-mapie-swiata-oceniono-ryzyko-uzycia-opcji-atomowej-7255840907008384a.html>

¹⁴³ <https://defence24.pl/sily-zbrojne/wojska-pancerne-ajatollahow-analiza>

Siłą, która stanowi fundament islamskiej republiki, jest liczący około 125 tys. żołnierzy Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej. Sprzęt pancerny, jakim dysponują siły zbrojne Iranu nie należy do nowoczesnych. Na wyposażeniu regularnej armii i KSRI znajduje się 441 do 621 czołgów rodziny T-72, 210 przestarzałych bojowych wozów piechoty BMP-1 oraz około 400 BMP-2.

Również irańskie lotnictwo, liczące około 180-300 maszyn, jest przestarzałe. Szacuje się, że Iran posiada m.in. 65 samolotów F-4 Phantom II – z lat siedemdziesiątych (pozyskanych za czasów szacha), 30 myśliwców F-14 i 30 myśliwców Mig-29. 19 lutego doszło do zestrzelenia jednego z Phantomów przez obronę przeciwlotniczą należącą do Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej¹⁴⁴. Świadczy to o napięciu, jakie w obliczu spodziewanego ataku musi panować wśród irańskich żołnierzy.

Iran ma świadomość, że w bezpośrednim starciu nie ma szans z amerykańskim lotnictwem, a ataki balistyczne na bazy nie przyniosą większych rezultatów. Uderzenie na Izrael może spowodować izraelskie kontruderzenie, czyli dodanie kolejnych 200 samolotów do potencjału uderzeniowego USA. Irańczycy mogą próbować przy użyciu relatywnie tanich dronów przeprowadzić zmasowane ataki na amerykańskie okręty, ale zakłada się, że tego rodzaju operacja byłaby trudna do przeprowadzenia – lotniskowce operują z bezpiecznego dystansu i chronione są przez niszczyciele rakietowe. Samoloty typu F-18 dysponują relatywnie tanimi, naprowadzanymi laserowo rakietami APKWS, które postrzegane są jako skuteczny sposób zwalczania bezzałogowców typu Shahed 136. Inną formą ataku ćwiczoną przez Iran jest uderzenie z wykorzystaniem niewielkich łodzi bojowych o wysokiej manewrowości. Tego rodzaju atak saturacyjny może mieć szanse powodzenia tylko na bliskim dystansie, ale łodzie te będą jednym z głównych celów amerykańskiego lotnictwa. Można być pewnym, że amerykańskie bezzałogowce dozorować będą obszar Zatoki Perskiej, co utrudni uzyskanie elementu zaskoczenia przez KSRI. Najgroźniejszą bronią Iranu pozostają wyrzutnie pocisków balistycznych. Szacuje się, że po izraelskich nalotach pozostało ponad 100 wyrzutni oraz nawet 2000 rakiet¹⁴⁵.

¹⁴⁴ <https://defence24.pl/sily-zbrojne/iranski-mysliwiec-zestrzelony-przez-kogo>

¹⁴⁵ <https://defence24.pl/geopolityka/amerykanski-lotniskowiec-nadchodze>

4.3 Scenariusze interwencji

Media amerykańskie uważają, że brak jest oznak przełomu w prowadzonych z Iranem negocjacjach. Jednocześnie wszystko wskazuje na to, że w tych dniach osiągnięta została przez siły amerykańskie zdolność do prowadzenia długotrwałej kampanii lotniczo-morskiej. Rozważanych jest kilka scenariuszy ataku o różnej skali i długości trwania operacji. Począwszy od ograniczonych uderzeń na stanowiska irańskiej obrony przeciwlotniczej, co miałyby przyspieszyć negocjacje, aż po wielotygodniową kampanię, której celem byłoby obalenie reżimu ajatollahów. Jedną z rozważanych opcji, o której nie mówi się bezpośrednio, jest uderzenie dekapitacyjne, czyli skierowane bezpośrednio w wojskowe i polityczne władze kraju. Jest oczywiste, że Iran przygotowuje się na taką ewentualność m.in. poprzez zastępowalność struktur politycznych i wojskowych¹⁴⁶. Władze Iranu zapowiedziały wielokrotnie, że odpowiedzą atakiem na amerykańskie bazy w regionie¹⁴⁷.

Należy założyć, że nawet ograniczone uderzenie spotka się z raketowym odwetem Iranu. Wysoce prawdopodobne jest zatem obranie za cel (już we wstępnej fazie operacji) irańskich wyrzutni rakiet balistycznych i irańskich ośrodków nuklearnych. Równie ważnym celem byłaby neutralizacja irańskich zdolności do zablokowania cieśniny Ormuz.

Możliwe jest jednak, że prawdziwym celem amerykańskiej operacji jest nie tylko zniszczenie potencjału raketowego i nuklearnego, ale zmiana władzy w Iranie. Eliminacja dowództwa Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej, a nawet samego najwyższego przywódcy, nie gwarantuje zmiany władzy. Jedynie poważne osłabienie zdolności bojowych KSRI oraz podległych mu struktur paramilitarnych może doprowadzić do ponownych protestów. Preferowanym z amerykańskiego punktu widzenia rozwiązaniem, byłoby zapewne przejęcie władzy przez „skrzydło reformatorskie” z poparciem regularnej armii irańskiej i stopniowe wprowadzenie reform. Pozbawiony programu atomowego i rakiet balistycznych Iran nie stanowiłby zagrożenia dla państw Zatoki Perskiej oraz Izraela. Warto również zauważyć, że na tym etapie USA nie dysponują w regionie siłami zdolnymi do przeprowadzania operacji lądowej przeciwko Iranowi. Jednym z fundamentów amerykańskiej strategii jest unikanie zaangażowania w długotrwałe operacje wojskowe. W żadnym razie

¹⁴⁶ <https://edition.cnn.com/2026/02/19/world/iran-us-military-strike-prep-latam-intl-vis>

¹⁴⁷ <https://www.reuters.com/world/middle-east/us-strikes-iran-could-target-individual-leaders-officials-say-2026-02-20/>

władze amerykańskie nie zamierzają bezpośrednio angażować się w budowę demokracji w krajach odmiennych kulturowo.

4.4 Potencjalne konsekwencje geopolityczne

Ewentualny upadek reżimu ajatollahów oznaczałyby spore zmiany geopolityczne. Na Bliskim Wschodzie umocnieniu uległaby pozycja Izraela. Po upadku Saddama Husajna, a dwie dekady później Baszszara al-Asada oraz zdecydowanym osłabieniu Hamasu i Hezbollahu Izrael bliski jest osiągnięcia swoich celów strategicznych. Zakończenie irańskiego programu atomowego i degradacja potencjału wojskowego Teheranu oznaczać będzie de facto pokonanie głównego wroga. Wzrost znaczenia Izraela jest krytycznie postrzegany przez państwa Zatoki Perskiej oraz Turcję.

W wypadku obalenia Chameneiego, Rosja utraci ważnego sojusznika w regionie. Będzie to kolejna, po spektakularnej operacji w Caracas, klęska wizerunkowa Rosji, która nie jest w stanie realnie wesprzeć swoich sojuszników. Co więcej, rosyjskie systemy obrony przeciwlotniczej, którymi się oni posługują, nie gwarantują skutecznej obrony przed działaniami amerykańskiego lotnictwa.

Oczywiście możliwy jest też wariant, w którym dochodzi do długotrwałej i destabilizującej region wojny domowej w Iranie (czyli wariant libijski lub syryjski). Wydaje się jednak, że po to zostały zgromadzone tak duże amerykańskie siły lotnicze, aby rozstrzygnięcie zapadło szybko.

4.5 Wnioski dla Polski

Ewentualna amerykańska interwencja w Iranie prowadząca do zmiany władzy miałaby konsekwencje wykraczające daleko poza region Zatoki Perskiej. Dla Polski kluczowe byłyby nie tyle bezpośrednie skutki militarne, ile długofalowe implikacje dla architektury bezpieczeństwa, relacji transatlantyckich oraz globalnej równowagi sił.

W kontekście trwających napięć europejsko-amerykańskich interwencja amerykańska mogłaby pogłębić podziały wewnątrz Unii Europejskiej. Część państw opowiedziałaby się za umiarkowanym wsparciem USA, inne – za negocjacjami i dyplomacją. W zależności od

przebiegu i czasu trwania ewentualnej interwencji zbrojnej można być pewnym, że konflikt z Iranem stałby się dodatkowym elementem pogłębiającym rozbieżności między krajami europejskimi a Stanami Zjednoczonymi. Brak gotowości do wykorzystania brytyjskich lotnisk jest tego zwiastunem. Polska tradycyjnie wspierająca dotąd silne relacje transatlantyckie podlegałaby dodatkowej presji, co z pewnością miałoby swoje przełożenie na sytuację wewnętrzną.

Destabilizacja Iranu – nawet jeśli zakończona formalną zmianą władzy – mogłaby wywołać przejściową niestabilność w regionie. Wahanie cen ropy i gazu bezpośrednio wpływają na gospodarkę europejską, w tym polską. Polska, która w ostatnich latach zdywersyfikowała źródła dostaw energii, jest mniej podatna niż wcześniej, jednak globalne szoki cenowe oddziaływałyby pośrednio na inflację i bilans handlowy. Jest to jeden z powodów, dla którego interwencji sprzeciwiają się państwa Zatoki Perskiej.

Zmiana władzy w Iranie oznaczałaby redukcję wpływów Rosji na Bliskim Wschodzie i ograniczenie relacji gospodarczo-politycznych z Teheranem. Rosja we wcześniejszej fazie konfliktu na Ukrainie pozyskiwała drony z Iranu, jednak już od 2023 roku rozpoczęła produkcję licencyjną własnych kopii i wariantów dronów Shahed (własna produkcja została radykalnie zwiększoną w 2024 i 2025 roku). Spodziewana klęska militarna Iranu oznaczałaby również kolejną porażkę rosyjskich systemów przeciwlotniczych. Nie miałyby to tylko wymiaru wizerunkowo-propagandowego, lecz konkretne implikacje operacyjne. Trwająca od 2022 roku pełnoskalowa wojna na Ukrainie, izraelskie operacje lotnicze nad Syrią i Iranem, operacja Midnight Hammer oraz niedawna amerykańska operacja specjalna w Caracas wiązały się z pozyskaniem kluczowych danych na temat funkcjonowania rosyjskich systemów przeciwlotniczych S-300 i S-400. Lotnictwo USA i Izraela (oraz naturalnie Ukraina) zdobyły praktyczne doświadczenie w zwalczaniu tego rodzaju systemów.

W wypadku konfliktu z Rosją tego rodzaju zdolności oznaczają przewagę operacyjną np. w Obwodzie Królewieckim. Nie przypadkiem wysocy rangą dowódcy amerykańscy (np. naczelny dowódca wojsk amerykańskich w Europie gen. Christopher Donahue) ostrzegł niedawno Rosję, że w wypadku agresji obwód Królewiecki może zostać błyskawicznie zneutralizowany (w oryginalnym brzmieniu: “take that down from the ground in a timeframe that is unheard of and faster than we’ve ever been able to do” / zniesiony z powierzchni ziemi w niespotykanym dotąd tempie, szybciej, niż kiedykolwiek byliśmy w stanie to

zrobić)¹⁴⁸. Można założyć, że to błyskawiczne tempo oznacza 48 godzin. Warunkiem jest wykorzystanie do tego celu operującego np. baz w Wielkiej Brytanii, Polsce, ale też Szwecji lotnictwa NATO, a szczególnie US Air Force.

I tu dochodzimy, do podstawowej konkluzji. Gwarantem skuteczności NATO nie jest sama obecność amerykańskich sił zbrojnych w Europie, lecz konkretnie obecność amerykańskiego lotnictwa wsparta realną zdolnością (i wolą polityczną) do szybkiego przetrzutu dodatkowych samolotów z baz w USA. Ta zdolność przetrzutu została w styczniu i lutym 2026 r. zademonstrowana w kontekście Iranu. Szacuje się, że aktualnie na Bliskim Wschodzie znajduje się aż 50% amerykańskich samolotów, które mogą zostać wysłane poza obszar USA. Oznacza to wysoki poziom determinacji Waszyngtonu i wskazuje na relatywnie małe prawdopodobieństwo uniknięcia konfliktu. Z drugiej strony oznacza to prawdopodobnie krótki okres niedostępności tego lotnictwa w innych regionach świata – w tym np. w rejonie Bałtyku.

Operacje lotnicze ostatnich lat potwierdziły wysoką skuteczność amerykańskich systemów uzbrojenia - np. samolotów wielozadaniowych F-35, które znajdują się na wyposażeniu brytyjskiego, włoskiego, belgijskiego, norweskiego i duńskiego lotnictwa, a w tym roku zostaną dostarczone do Polski. 35 samolotów F-35A zamówionych zostało w 2022 roku przez Niemcy (dostawy 2026-2030)¹⁴⁹. Multiplikatorem zdolności lotniczych są samoloty wczesnego ostrzegania i powietrzne tankowce, których europejskie państwa NATO nie posiadają na razie w wystarczającej ilości¹⁵⁰. Kluczowe znaczenie dla skuteczności Sojuszu Północnoatlantyckiego ma interoperacyjność wojskowa oraz ścisłe relacje transatlantyckie. Warto również mieć świadomość, że żadne inne państwo NATO nie posiada doświadczenia zbliżonego do amerykańskiego w zakresie prowadzenia kompleksowych operacji powietrznych. Rozbudowa przez Polskę zdolności do przyjmowania wsparcia lotniczego z USA i innych państw NATO ma kluczowe znaczenie dla naszego bezpieczeństwa, podobnie jak planowany zakup powietrznych tankowców oraz pozyskanie dodatkowych nowoczesnych samolotów bojowych.

¹⁴⁸ <https://www.defensenews.com/land/2025/07/16/army-europe-chief-unveils-nato-eastern-flank-defense-plan/>

¹⁴⁹ <https://www.altair.com.pl/niemcy-nie-planuja-dodatkowych-f-35>

¹⁵⁰ <https://nationalinterest.org/blog/buzz/europes-midair-refueling-tanker-fleet-dangerously-small-bw-100125>

Aktualizacja: godzina 18:00 (28.02.2026)

W sobotę 28.02.2026 r. we wczesnych godzinach porannych siły powietrzne Izraela i USA dokonały zmasowanego ataku na Iran. Operacja lotniczo-morska wciąż trwa, a dostępne informacje są bardzo skąpe i często trudne do zweryfikowania. Porażone zostały irańskie ministerstwa, centra dowodzenia wojska i wywiadu oraz stanowiska obrony przeciwlotniczej. Trwa lokalizowanie i niszczenie mobilnych wyrzutni pocisków balistycznych. Los kierownictwa Iranu na czele z ajatollahem Ali Chameneim oraz prezydentem Masudem Pezeszkianem nie jest znany¹⁵¹, chociaż strona irańska twierdzi, że zostali ewakuowani. Media izraelskie twierdzą, że w atakach mieli zginąć m.in. minister obrony Amir Nasirzadeh oraz dowódca Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej Mohammed Pakpour¹⁵².

Zdjęcia satelitarne pokazują, że kompleks administracyjno-mieszkalny, w którym wcześniej przebywał ajatollah Ali Chamenei został poważnie zniszczony¹⁵³. Prawdopodobnie pierwszym celem izraelskiego ataku było spotkanie, na którym obecni byli wojskowi i cywilni przywódcy Iranu. Tego rodzaju atak określany jest mianem ataku dekapitacyjnego. Podobne uderzenie (skierowane przeciwko przywódcom KSRI i czołowym naukowcom zaangażowanym w realizację irańskiego programu nuklearnego) miało miejsce w chwili rozpoczęcia tzw. Wojny 12 dniowej w czerwcu 2025 roku.

Prezydent USA Donald Trump w swoim wystąpieniu (28.02.2026) ogłosił, że USA rozpoczęły zakrojoną na szeroką skalę operację wojskową przeciwko Iranowi. Zapewnił także, że Iran nigdy nie wejdzie w posiadanie broni atomowej. Powodem operacji miała być ochrona obywateli USA przed narastającym zagrożeniem ze strony Iranu. „Its menacing activities directly endanger the United States, our troops, our bases overseas, and our allies throughout the world” (Jego groźne działania bezpośrednio zagrażają Stanom Zjednoczonym, naszym wojskom, naszym bazom za granicą i naszym sojusznikom na całym świecie)¹⁵⁴. Prezydent USA przywołał historyczne źródła konfliktu, poczynając od rewolucji islamskiej i przetrzymywanie przez 444 dni amerykańskich zakładników w Teheranie, po zamachy z 1983

¹⁵¹ <https://www.jpost.com/middle-east/iran-news/2026-02-28/live-updates-888249>

¹⁵² https://www.timesofisrael.com/liveblog_entry/irgc-chief-defense-minister-killed-in-opening-strikes-sources-say/

¹⁵³ <https://wydarzenia.interia.pl/zagranica/news-atak-na-kompleks-ali-chameneiego-zdjecia-pokazuja-skale-znis,nId,22607766>

¹⁵⁴ <https://www.pbs.org/newshour/world/read-trumps-full-statement-on-iran-attack>

roku w Bejrucie, w których zginęło 241 amerykańskich żołnierzy piechoty morskiej. Donald Trump przypomniał też, że władze w Iranie przez lata wspierały organizacje terrorystyczne m.in. Hamas, który 07.10.2023 dokonał ataku na Izrael. Ofiarą tego ataku padło ponad 1000 cywilów. Donald Trump przypomniał również o zbrodniach reżimu ajatollahów i o tysiącach demonstrantów, którzy zabici zostali w styczniu. Zwrócił się również bezpośrednio do irańskiego wojska i służb mundurowych:

“To the members of the Islamic Revolutionary Guard, the armed forces and all of the police, I say tonight that you must lay down your weapons and have complete immunity. Or in the alternative, face certain death” (Członkom Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej, sił zbrojnych oraz całej policji mówię dziś wieczorem: musicie złożyć broń i otrzymacie pełny immunitet. W przeciwnym razie czeka was nieuchronna śmierć)¹⁵⁵.

Prezydent USA wezwał też naród irański do przejęcia władzy w kraj, twierdząc, że to jedna taka szansa na kilka pokoleń, aby zmienić swój los. „Don't leave your home. It's very dangerous outside. Bombs will be dropping everywhere. When we are finished, take over your government. It will be yours to take” (Nie opuszczajcie swoich domów. Na zewnątrz jest bardzo niebezpiecznie. Bomby będą spadać wszędzie. Kiedy zakończymy działania, przejmijcie swój rząd. Będzie należał do was)¹⁵⁶.

Pentagon podał, że operacja przeciwko Iranowi realizowana jest pod kryptonimem Epicka Furia (ang. Epic Fury). Z przecieków medialnych można wnioskować, iż ataki potrwać co najmniej kilka dni. W realnej ocenie należy spodziewać się długotrwałych ataków z powietrza, których celem będzie zniszczenie potencjału nuklearnego i militarnego Iranu. Kluczowe znaczenie dla USA i Izraela ma zniszczenie mobilnych wyrzutni rakiet balistycznych, których liczbę szacowano przed dzisiejszymi atakami na ponad 100. Zapas pocisków balistycznych pozostających do dyspozycji Iranu szacowany był na 2000 sztuk¹⁵⁷.

Odnotowano uderzenia przy wykorzystaniu pocisków manewrujących Tomahawk. Zgodnie z naszymi przypuszczeniami, celem ataków stała się również flota irańska – w ten sposób Amerykanie próbują zneutralizować zagrożenie w cieśninie Ormuz. Atak na Iran poprzedzony był największym od 2003 roku przebazowaniem amerykańskiego lotnictwa w

¹⁵⁵ <https://www.pbs.org/newshour/world/read-trumps-full-statement-on-iran-attack>

¹⁵⁶ <https://www.pbs.org/newshour/world/read-trumps-full-statement-on-iran-attack>

¹⁵⁷ <https://defence24.pl/geopolityka/amerykanski-lotniskowiec-nadchodze>

rejon Bliskiego Wschodu. Amerykanie dysponują prawdopodobnie około 330 samolotami wojskowymi w regionie (w tym samoloty bazujące na lotniskowcach oraz samoloty wsparcia). Izrael może wykorzystać w nalotach około 200 samolotów bojowych. Operacje prowadzone są z pokładów lotniskowców USS Abraham Lincoln oraz USS Gerald Ford. Ten ostatni przybył w piątek w okolice Hajfy, skąd prowadzi prawdopodobnie operacje defensywne – przechwytywanie pocisków balistycznych i dronów. Na lotniskach w Izraelu przebazowane zostały również trudnowykrywalne myśliwce F-22 oraz liczne tankowce powietrzne.

Odpowiedź Iranu

W odpowiedzi na amerykańsko-izraelskie uderzenie z powietrza Iran dokonał zapowiadanych wcześniej ataków odwetowych. Zaatakowany został Izrael oraz bazy amerykańskie na terenie następujących państw Zatoki Perskiej. Odnotowano ataki rakietowe i porzy użyciu rakiet balistycznych na bazy w Bahrajnie, bazę lotniczą Al-Udeid w Katarze oraz bazy w Kuwejcie i Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Chociaż większość rakiet została zestrzelona (szczególnie nad Izraelem), to co najmniej kilka osiągnęło swoje cele. Skutki (w tym starty w ludziach) nie są na razie podawane do wiadomości publicznej. Media irańskie sugerowały, że lotniskowiec USS Abraham Lincoln zaatakowany został rakietami hipersonicznymi, ale aktualnie brak potwierdzenia tego typu ataku.

Reakcje międzynarodowe

Pekin wezwał do natychmiastowego wstrzymania działań zbrojnych i poszanowania suwerenności Teheranu. Rosja wezwała do zaprzestania ataków i powrotu do rozwiązań dyplomatycznych¹⁵⁸. Oba państwa zawnioskował o pilne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ. Hiszpania skrytykowała jednostronne działania militarne USA i Izraela przeciwko Iranowi, jednocześnie odrzuciła też działania irańskiego reżimu. Arabia Saudyjska potępiła ataki rakietowe Iranu na państwa Zatoki Perskiej: Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Bahrajnu, Kataru, Kuwejtu i Jordanii. Turcja nie zezwoliła na wykorzystywanie swojej przestrzeni powietrznej do jakichkolwiek ataków przeciwko Iranowi. Niemcy monitorują

¹⁵⁸ <https://wpolityce.pl/swiat/754357-swiatowi-przywodcy-reaguja-na-atak-na-iran-hiszpania-potepia>

sytuację, a rząd Wielkiej Brytanii stwierdził, iż nie można pozwolić Iranowi na posiadanie broni atomowej.

Prezydent Karol Nawrocki poinformował, że jest na bieżąco informowany o operacjach prowadzonych przeciwko Iranowi. Podkreślił, że dzięki utrzymywanym kanałom sojuszniczym i koalicyjnym Polska miała świadomość planowanych działań militarnych. Priorytetem jest bezpieczeństwo polskich obywateli RP, w tym dyplomatów i żołnierzy przebywających w regionie¹⁵⁹.

¹⁵⁹ <https://x.com/NawrockiKn>